



Horacy

Wybrane dzieła





Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Publikacja ufundowana przez społeczność Czytelników i Czytelniczek Wolnych Lektur.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Nowoczesna Polska.

HORACY

Wybrane utwory

TEUM. ADAM ASNYK, MARCELI MOTTY

Spis treści

Ad Q. Dellium	4
Ad Venerem	4
Do Bakchusa	5
Do Chloe	6
Do Cilnusa Mecenasa	6
Do Deliusza	7
Do drzewa, które nagłym wywrotem byłoby go zgmiotło	8
Do Leukonoe	9
Do Licinusa Mureny	10
Do Manliusa Torkwata	10
Do Melpomeny	11
List do Pizonów (Ars poetica)	12
Do Pompejusa	24
Do Postumiusa	25
Do Rzeczypospolitej	26
Pieśń I, 9	27
O różnych dążnościach ludzkich	28

Ad Q. Dellium¹

Pomnij zachować umysł niezachwiany
Pośród złych przygód i od animuszu
Zbyt zuchwałego wśród pomyślnej zmiany
Chroń się, gdyż umrzesz, Delliuszu;

Śmierć, Spokój

Umrzesz, czy smutny przeżyjesz czas cały,
Czy na trawniku zacisznym zasidziesz
Na dni świąteczne i z piwnic wystąły
Swoją Falern² zapijać będziesz.

Gdzie biała topol z sosną rozrośniętą
Chętnie swe cienie gościnnie zespala,
Gdzie wstrząsać brzegu kotliną wygiętą
Pierzchliwa sili się fala —

Tam rozkaż przynieść i wina i wonie
I kwiaty róży, tak krótkiej trwałości,
Póki wiek, mienie i trzech przątek dłonie
Tej ci dozwolą radości.

Ziem skupowanych ustąpisz — i domu.
I willi, którą żółty Tyber myje —
Ustąpisz: bogactw spiętrzonych ogromu
Dziedzic twój potem użyje.

Bogactwo, Przemijanie

Czyś bogacz, plemię Inachusa³ stare,
Czyś biedak, wyszły z warstw najniższych łona, —
Niema różnicy: pójdziesz na ofiarę
Bezlitosnego Plutona⁴.

Śmierć

Wszyscy zdążamy tamże: wszystkim z urny
Prędzej czy później jeden los wychodzi:
I w kraj wiecznego wygnania pochmurny
Na smutnej wyśle nas łodzi.

Ad Venerem⁵

O Wenus⁶! Knidu⁷ i Pafii⁸ królowo,
Porzuć Cypr ulubiony i zstąp do świątyni⁹,

¹*Quintus Dellius* — rzymski dowódca i polityk z I w. p.n.e., kilkakrotnie zmieniał stronę, po której walczył podczas wojny domowej, by w końcu znaleźć się w obozie zwycięskiego Oktawiana Augusta. [przypis edytorski]

²*falern* a. *falerno* — wino z południowych Włoch. [przypis edytorski]

³*Inachus* (mit. gr.) — pierwszy, długowieczny król Argos oraz bóg rzeki Inachos. [przypis edytorski]

⁴*Pluton* (mit. rzym.) — bóg śmierci i podziemnej krainy zmarłych; jego gr. odpowiednikiem jest Hades. [przypis edytorski]

⁵*Ad Venerem* (łac.) — do Wenus. [przypis edytorski]

⁶*Venus* (mit. rzym.) — bogini miłości, jej gr. odpowiednikiem była Afrodyta, według legendy narodzona z morskiej piany w pobliżu Cypru. [przypis edytorski]

⁷*Knidos* — doryckie miasto, położone w Karii na wybrzeżu Azji Mniejszej; obecnie tureckie miasto Tekir. [przypis edytorski]

⁸*Pafia* — wg mitologii Afrodyta urodziła się z piany morskiej w pobliżu miasta Pafos na południowo-zachodnim wybrzeżu Cypru. [przypis edytorski]

⁹*zstąp do świątyni* — osobliwość wiersza *Ad Venerem* polega na tym, że w starożytnej poezji podobne prośby do bogów przyzywały ich do miasta lub do konkretnej świątyni. Tu zaś jest mowa raczej o kapliczce (*lararium*) umieszczonej w rzymskim domu. [przypis edytorski]

Gdzie Glycera¹⁰, zwąc¹¹ ciebie, z kadzidel wciąż nową
Ofiarę czyni.

Niech śpieszy z tobą i syn z strzałą w ręku¹²,
I Gracje¹³ z rozwianymi przepaski¹⁴, Nimf¹⁵ chóry,
I młodość, co bez ciebie pozbawiona wdzięku —
I sam Merkury¹⁶.

Młodość, Miłość

Do Bakchusa¹⁷

Dokąd Bakchu pełnego ciebie
mnie porywasz?... Do lasów lub pieczar jakich
pędzę nowym ożywion duchem¹⁸?
Gdzież jaskinie usłyszą pomysły moje,
by sławnego Cezara¹⁹ chwałę
wnieść do niebios, do rady Jowisza²⁰?... Powiem
coś świetnego, nowego, innym
nietkniętego językiem!... Tak samo Ewias²¹
już słupieje bezsenna, patrząc
tam na Hebrus²² i Trację²³ zbiełoną śniegiem,
na Rodopę²⁴ zwiedzaną dzikich
ludów stopą, jak brzegi i puste gaje
ja zbłąkany podziwiać lubię.
O! Najadów²⁵ potężny ty władco, oraz
i Bachantek²⁶, co mogą silną
ręką wzniosłe obalać jesiony, zgoła
nic drobnego, ni płaską mową
nic nie powiem, co zmarnieć by mogło... Bakchu!
niebezpieczna to rozkosz biec za
bogiem skronie wieńczącym zielonym liściem.

Poeta

Poeta

¹⁰Glycera — imię żeńskie. [przypis edytorski]

¹¹zwąc — tu: wzywając. [przypis edytorski]

¹²i syn z strzałą w ręku — Kupidyn, rzymski bóg miłości. [przypis edytorski]

¹³Gracje (mit. rzym.) — boginie radości, wdzięku i piękna; ich gr. odpowiednik to Charyty. [przypis edytorski]

¹⁴przepaski — dziś popr. forma N.lm.: przepaskami. [przypis edytorski]

¹⁵nimfa (mit. gr.) — boginka mająca postać młodej, pięknej dziewczyny, uosabiała żywotne siły przyrody. [przypis edytorski]

¹⁶Merkury (mit. rzym.) — bóg kłamców i złodziei, utożsamiany z gr. Hermesem; umieszczenie go w wierszu zdaje się rzucać cień na reputację Glycery. [przypis edytorski]

¹⁷Bachus a. Bakchus (mit. rzym., gr. Dionizos) — syn Zeusa i Semele, wynalazł wino; czczony jako bóg wina i płodności; był patronem odbywających się co roku ku jego czci *bachanaliów*: obchodów połączonych z szalonymi, niekiedy rozwiązłymi uctami, tańcami, pokazami teatralnymi itp. W tym wierszu staje się on dodatkowo patronem natchnienia poetyckiego. [przypis edytorski]

¹⁸nowym... duchem — tj. natchnieniem poetyckim. [przypis edytorski]

¹⁹Cezar, Gajusz Juliusz (100–44 p.n.e.) — rzym. dowódca wojskowy, polityk, dyktator i pisarz; członek I triumwiratu; zdobywca Galii; odegrał kluczową rolę w wydarzeniach, które doprowadziły do upadku republiki i początku cesarstwa w państwie rzymskim. [przypis edytorski]

²⁰Jowisz (mit. rzym.) — bóg dnia, nieba i burzy, najważniejszy w rzymskim panteonie, przedstawiany jako brodaty mężczyzna władający piorunem, odpowiednik greckiego Zeusa. [przypis edytorski]

²¹Ewias a. Eubias — bachantka, kobieta z orszaku boga wina Bachusa; określenie pochodzi od okrzyku związanego z kultem Bachusa okrzyku *Euo!* [przypis edytorski]

²²Hebrus — rzeka w Tracji, obecnie Marica przepływająca przez Bułgarię, Grecję i Turcję. [przypis edytorski]

²³Tracja — staroż. kraina, której granice stanowiły Morze Czarne, Morze Egejskie i Dunaj, znajdująca się na terenie obecnej Bułgarii, Grecji i Turcji. [przypis edytorski]

²⁴Rodope — góra w Tracji. [przypis edytorski]

²⁵Najadów — dziś popr. forma D.lm.: Najad; najady to w mit. gr. nimfy, opiekunki strumyków, jezior i źródeł. [przypis edytorski]

²⁶bachantka (mit. rzym.) — kobieta z orszaku boga wina Bachusa. [przypis edytorski]

Do Chloe²⁷

Do jelonki podobna, która strachliwej matki
tam po górach bezdrożnych szuka, przejęta marnym
strachem lasów i wiatrów,
ty przede mną, o Chloe, uciekasz;
bo, czy wiosny początek liściem suchawym zatrzęsł,
czy zielone jaszczurki jeżyn rozsuna krzaczek,
zawsze temu zwierzątku
drżą kolanka i wątle serduszek.
Wszak cię ścigać nie myślę, dziki jak tygrys, albo
lew z getulskiej²⁸ pustyni; przestań na koniec przecie
matki czepiać się ciągle,
boś dla męża już dawno dojrzała.

Ucieczka

Zwierzę, Strach

Dziewictwo

Do Cilnusa Mecenasa

Ni zwyczajne ni cienkie pióra mnie wzniosą, wieszczą
dwukształtnego²⁹ przez płynny eter; już dłużej bawić
tu na ziemi nie myślę,
lecz nad wszelką już wzniołszy się zazdrość,
miasta nasze porzucę... Ja, co pochodzę ze krwi
biednych ojców, którego zwykłeś przyzywać, drogi
Mecenasie³⁰! nie umrę,
ani Styksu³¹ mnie woda na wieki
nie uwięzi... Już szorstka skóra na udach siadła³²,
całym zmienił się górą w ptaka białego, lekkie
bowiem pióra na plecach
i na palcach mi rosną. O wiele
prędzej lecąc niż Ikar³³, syn ów Dedala³⁴, zwiedzę,
do śpiewnego łabędzia kształtem podobny, brzegi,
które jęcząc biczuje
Bosfor³⁵, Syrty³⁶ i pola północne.

Poeta, Sława

Ptak

²⁷*Do Chloe* — parafrazę tego utworu jest *Pieśń IX (Księgi Pierwsze)* Jana Kochanowskiego. [przypis edytorski]

²⁸*getulski* — znajdujący się w Afryce Płn.; *Getulowie* (łac. *Gaetuli*) to staroż. plemię berberskie zamieszkujące tereny wybrzeża płn. Afryki pomiędzy Małą Syrtą (dziś: Zatoka Kabiska na Morzu Śródziemnym u wybrzeży Tunezji) a Oceanem Atlantyckim. [przypis edytorski]

²⁹*dwukształtny* (łac.: *biformis*) — z dalszego ciągu wiersza wynika, że znaczy to: będący naraz człowiekiem i ptakiem; w parafrazie Jana Kochanowskiego, *Pieśni* II, 24: „ze dwojej złożony natury”. [przypis edytorski]

³⁰*Mecenas*, właśc. *Gaius Cilnius Maecenas* (70 p.n.e.–8 n.e.) — rzym. polityk i pisarz, doradca i przyjaciel cesarza Augusta, opiekun i protektor najslawniejszych poetów rzymskich: Horacego, Owidiusza, Wergiliusza; jego nazwisko stało się synonimem patrona sztuki, literatury lub nauki. [przypis edytorski]

³¹*Styks* (mit. gr.) — najbardziej znana z pięciu rzek podziemnej krainy zmarłych, wypływająca ze stromej skały; według autorów rzym. stanowiła (razem z Acheronem lub samodzielnie) granicę pomiędzy światem żywych a królestwem umarłych. Ciekawostkę konstrukcji wiersza stanowi fakt, że po wspomnieniu tej mitycznej rzeki Horacy dalej wymienia już tylko rzeki rzeczywiste. [przypis edytorski]

³²*Już szorstka skóra na udach siadła...* — rzymscy czytelnicy odbierali obraz przemiany w ptaka jako groteskowy. [przypis edytorski]

³³*Ikar* (mit. gr.) — syn genialnego konstruktora Dedala; uciekając z ojcem z Krety na zbudowanych przez ojca skrzydłach, podleciał za wysoko w górę, słońce stopiło wosk, którym pióra były zlepione, a Ikar wpadł do morza i utonął. [przypis edytorski]

³⁴*Dedal* (mit. gr.) — zręczny rzemieślnik, wynalazca i architekt, ojciec Ikara; zaprojektował m.in. labirynt dla Minotaura, wynalazł narzędzia ciesielskie, rzeźbił figury wyglądające jak żywe, sugestywnie przedstawiające ruch. [przypis edytorski]

³⁵*Bosfor* — cieśnina oddzielająca Europę od Azji, łączy Morze Czarne z Morzem Marmara, jest położona między Półwyspem Bałkańskim a Azją Mniejszą. [przypis edytorski]

³⁶*Syrty* — Wielka Syrta to zatoka Morza Śródziemnego, znajdująca się u wybrzeży Libii; Mała Syrta to zatoka tego samego morza u wybrzeży Tunezji. [przypis edytorski]

Mnie znać będą, prócz Kolchów³⁷, Daki³⁸, co tają strach swój
przed pulkami groźnymi Marsów³⁹, na końcu ziemi
znać mnie będą Gelony⁴⁰,
zręczny Hiszpan i taki, co pija
wodę z rzeki Rodanu⁴¹... Niechaj od próżnej urny⁴²
z dała treny zostaną, smutek i wstrętne skargi!
Wstrzymaj krzyki i grób mój
bez zbytecznych zaszczytów pozostaw!

Pogrzeb

Do Deliusza⁴³

Mój Deliuszu! Prze'ć⁴⁴ umrzesz kiedyś⁴⁵, pamiętaj zatem
umysł zawsze stateczny w trudnych zachować przejściach,
a w pomyślnych go chronić
od radości nad miarę swywolnej,
czy tam wszystkie twe lata w smutku przepędzisz, czy też,
gdzieś na łączce odległej leżąc, w świątecznym czasie
uszcęśliwiać się będziesz
dżbanem wyborowego Falernu⁴⁶.
Tam gdzie sosna ogromna z białą topolą swoje
cienie łączy gościnne, szerząc gałęzie wokół,
i gdzie w skośnym strumyku
z trudem wartka się woda przedziera,
tam każ wino, pachnidła znosić i róż zbyt krótko
trwale kwiaty, dopóki lata, majątek, oraz
czarna nitka podziemnych
prządek z życia korzystać pozwolą.
Lasy, któreś zakupił, miejską siedzibę twoją,
dworek wiejski, żółtego Tybru zroszony nurtem,
muisz wreszcie porzucić;
dziedzic stopy twych skarbów zabierze.
Wszystko jedno, czy jako bogacz, swych przodków nawet
od Inacha⁴⁷ wywodząc, skonasz, czy jako biedak
z gminu zemrzesz na dworze,
Orku⁴⁸ bezlitosnego ofiara.
Wszystkich razem na jedno miejsce nas pędzą, wszystkich
los obraca się w urnie, z której wypadnie później,

Stoicyzm

Przemijanie

Śmierć

³⁷Kolchowie — mieszkańcy Kolchidy, starożytnej krainy na wybrzeżu Morza Czarnego, na terenie obecnej Gruzji. [przypis edytorski]

³⁸Dakowie — mieszkańcy Dacji, staroż. krainy odpowiadającej terytorialnie dzisiejszej Rumunii. [przypis edytorski]

³⁹przed pulkami groźnymi Marsów — tj. przed armią rzymską. [przypis edytorski]

⁴⁰Gelonowie — szczep scytyjski zamieszkały nad Donem. [przypis edytorski]

⁴¹Rodan — rzeka przepływająca przez Szwajcarię i Francję. [przypis edytorski]

⁴²próżnej urny — z uwagi na opisaną wcześniej przemianę w łabędzia pogrzeb odbywa się bez zwłok. [przypis edytorski]

⁴³Deliusz — Quintus Dellius, rzymski dowódca i polityk z I w. p.n.e., kilkakrotnie zmieniał stronę, po której walczył podczas wojny domowej, by w końcu znaleźć się w obozie zwycięskiego Oktawiana Augusta. [przypis edytorski]

⁴⁴prze'ć (daw.) — przecieżyć. [przypis edytorski]

⁴⁵Mój Deliuszu! Prze'ć umrzesz kiedyś — w oryginale wyrażone jest to jednym dodanym do imienia przymiotnikiem. [przypis edytorski]

⁴⁶falern a. falerno — wino z południowych Włoch. [przypis edytorski]

⁴⁷Inachos (mit. gr.) — pierwszy, długowieczny król Argos oraz bóg rzeki Inachos. [przypis edytorski]

⁴⁸Orkus (mit. rzym.) — bóstwo śmierci, zwł. jej karzącego aspektu, utożsamiane z gr. Hadesem bądź częściej z Thanatosem; tu imię zostało użyte jako nazwa podziemnej krainy śmierci. [przypis edytorski]

albo rychlej, by w łodzi⁴⁹
nas umieścić na wieczne wygnanie.

Do drzewa, które nagłym wywrotem byłoby go zgmiotło

Kto cię pierwszy zasadził, w dniu to złowrogim zrobił,
świętokradzką cię także ręką, o drzewo, wnukom
wyhodował na zgubę
i na całej tu wioski sromotę⁵⁰.

Uwierzyłbym, że taki człowiek własnemu ojcu
kark już skręcił i w nocy świętą komnatę zbryzgał
gościa swego posoką.

Kto tam ciebie, ponure ty drzewo,
coś na głowę niewinną pana się zwalić miało,
na mym polu postawił, pewno kolchidzkich jądów⁵¹
i wszystkiego się dotknął,

co gdziekolwiek jest grzechem i zbrodnią.
Czego trzeba unikać, tego się ustrzec każdej
chwili, trudne zaiste dla nas zadanie! Wstręt ma
do Bosforu⁵² punicki⁵³

żeglarz, ślepych skądinąd się losów
nie lękając, a żołnierz boi się strzały Partów⁵⁴,
ich ucieczki tak nagłej⁵⁵, Partów zaś straszy siła

Rzymian, straszą kajdany⁵⁶...

Ale zmiatał narody i zmiatać
będzie nagły gwałt śmierci. Wszak już widziałem niemal
państwo czarnej królowej⁵⁷, sądy Eaka⁵⁸, oraz
dusz pobożnych siedziby

i Safonę⁵⁹ na lutni eolskiej
skargi głoszącą przeciw dziewicom swego miasta,
Alceuszu⁶⁰, i ciebie, któryś te straszne klęski

Zło

Strach

Śmierć

Śmierć, Poezja

⁴⁹*w łodzi* — nawiązanie do mit. gr. i łodzi Charona, przewożącej zmarłych do Hadesu. [przypis edytorski]

⁵⁰*sromota* (daw.) — wstyd. [przypis edytorski]

⁵¹*kolchidzkich jądów* — mieszkańcy Kolchidy (krainy historycznej na terenie obecnej Gruzji) słynęli z czarów, które starożytnym kojarzyły się również z trucicielstwem. [przypis edytorski]

⁵²*Bosfor* — cieśnina oddzielająca Europę od Azji, łączy Morze Czarne z Morzem Marmara, jest położona między Półwyspem Bałkańskim a Azją Mniejszą. [przypis edytorski]

⁵³*punicki* — fenicki; Fenicjanie, mieszkańcy Kartaginy, byli znani jako wysmienici kupcy. [przypis edytorski]

⁵⁴*Partowie* — lud zamieszkujący tereny na pld. od Morza Kaspijskiego (zach. część staroż. Wielkiego Iranu, którego część pln.-wsch. stanowiła Scytia), tworzący od ok. 238 p.n.e. do 226 n.e. państwo, z którym Rzym prowadził wojny od I w. p.n.e. do III w. n.e.; Marek Antoniusz dwukrotnie, w roku 36 i 33 p.n.e., podejmował nieudane wyprawy w celu podbicia państwa Partów. [przypis edytorski]

⁵⁵*ich ucieczki tak nagłej* — pozorowany odwrót konnych łuczników był często stosowanym elementem partyjskiej sztuki wojennej; w starożytności istniało nawet powiedzenie „partyjska strzała”. [przypis edytorski]

⁵⁶*Partów zaś straszy siła Rzymian, straszą kajdany* — tłumacz jednocześnie pokazuje dwie możliwości przetłumaczenia łac. słowa *robur*. [przypis edytorski]

⁵⁷*czarna królowa* (mit. rzym.) — Prozerpina, córka Cerery. Porwał ją i poślubił Pluton, bóg krainy umarłych. Prozerpina co roku wracała do matki na lato, a opuszczała ją na zimę; tak mitologia tłumaczyła następstwo pór roku. Odpowiednikiem Prozerpiny w mit. gr. jest Kora-Persefona. [przypis edytorski]

⁵⁸*Eak a. Ajakos* (mit. gr.) — król Myrmidonów (ludu zamieszkującego Egeinę), po śmierci wraz z Minosem i Radamantym sędził w Hadesie dusze zmarłych. [przypis edytorski]

⁵⁹*Safonę* gr. poetka liryczna z przełomu VII i VI wieku p.n.e., autorka głównie poezji miłosnej, często sugerującej jej miłość do kobiet. [przypis edytorski]

⁶⁰*Alceusz a. Alkajos* (ok. 620 p.n.e. – ok. 550 p.n.e.) — gr. poeta liryczny z Mityleny na wyspie Lesbos, część życia z powodu udziału w spisku przeciw tyranowi Myrsylosowi spędził na wygnaniu. Dużą część jego dzieła stanowiła poezja polityczna. [przypis edytorski]

morza, wojny, ucieczki
 dźwięcznie prątkiem⁶¹ twym złotym odbijał.
 Śpiew obojga, świętego godzien milczenia, w duszach
 zmarłych wzbudza podziwy; wieści o bitwach jednak,
 o tyranach wygnanych
 chciwiej tłumy chwytają swym uchem.
 Jakże dziwić się nadtem, skoro stugłowy potwór⁶²,
 osłupiony pieśniami, czarne swe uszy spuszcza,
 a wplecione w Eumenid⁶³
 włosy żmije spoczynkiem się cieszą.
 Nawet słynny Prometeusz⁶⁴, razem z Pelopsa ojcem⁶⁵,
 brzmieniem miłych tych śpiewów w ciężkich się zwodzą troskach
 i nie myśli już Orion⁶⁶
 lwy i rysie tchórzliwe popędzać.

Do Leukonoe⁶⁷

Ty nie staraj się grzesznie dochodzić, jaki nam koniec obojgu,
 Leukonoe, bogowie przeznaczyć chcieli i liczb babilońskich⁶⁸
 przestań badać wyroki — bo ileż lepiej wycierpieć już wszystko
 co tam będzie, czy Jowisz nas jeszcze wielu zimami obdarzy,
 czy nam daje ostatnią, co teraz Morze Tyrreńskie o skały
 tam roztrąca... Być mądrą i wino sycić⁶⁹ pamiętaj, a krótką
 miarą długie nadzieje obcinaj. Czas nam ucieka zazdrosny
 w ciągu rozmów... korzystaj z obecnej doby⁷⁰, nie wierząc następnej!

Los

Przemijanie, Szczęście,
Carpe diem

⁶¹prątek — zdrobienie od pręta; chodzi o tzw. plektron, odpowiednik kostki gitarowej, za pomocą którego w starożytności grano na lutni. [przypis edytorski]

⁶²stugłowy potwór — przesadnie opisany Cerber, trzygłowy pies, pilnujący bram piekła. [przypis edytorski]

⁶³Eumenidy — Erynie (zwane dla prześlania srogich bóstw Eumenidami, tj. „Dobroczyńnymi”) były wyślanicznkami Fatum, mścicielkami tropiącymi zbrodniarzy; przedstawiane były z węzami we włosach (stąd: „węzowe różgi”) i skrzydłami; z imienia znane są trzy: *Alekto* (Niestrudzona), *Tysyfone* (Mścicielka) i *Megera* (Wroga). [przypis edytorski]

⁶⁴Prometeusz (mit. gr.) — jeden z tytanów, dobroczyńca ludzi (w niektórych wersjach mit. gr. także twórca ludzkości, który ulepił człowieka z gliny pomieszanej ze łzami, dając mu duszę z iskier pochodzących z wozu Heliosa); wykradł ogień z Olimpu, by ludzie mogli się przy nim ogrzać i przyrządzać pieczone potrawy; nauczył ich również metalurgii, uprawy roli, kowalstwa, budownictwa, ujarzmiania sił przyrody oraz czytania i pisanie, a także podstępnie sprawił, że władca bogów wybrał na ofiarę dla bogów niejadalne części zwierząt: tuszcz i kości; Zeus ukarał Prometeusza za kradzież ognia i zuchwalstwo, każąc przykuć go do skały na Kaukazie, gdzie codziennie sęp wyjadał mu wątrobę, odrastającą w ciągu nocy; z kaźni tej uwolnił Prometeusza Herakles. [przypis edytorski]

⁶⁵ojciec Pelopsa (mit. gr.) — Tantal, król lidyjski, syn Zeusa, słynny ze swojego ogromnego bogactwa oraz ze strasznej kary, jaką nałożył na niego bogowie. Z powodu swojego boskiego pochodzenia był zapraszany na ucztę bogów; zdradzał ludziom boskie sekrety i żeby wypróbować wszechwiedzę bogów podał im na ucztę ciało swego syna, za co został strącony do Tartaru, gdzie cierpiał męki: pragnienie, stojąc w wodzie, która opadała, gdy się nachylał, oraz głód, nie mogąc dosięgnąć zwisających z drzewa owoców, zaś nad jego głową chwał się głaz, grożąc zmiążdżeniem. [przypis edytorski]

⁶⁶Orion (mit. gr.) — syn boga Apollina i muzy Kalliope, uważany za twórcę orfizmu i metempsychozy, śpiewem oraz grą na lirze ujarzmił przyrodę. Jest symbolem miłości silniejszej niż śmierć, ponieważ odważnie wszedł do Tartaru, by odzyskać swoją zmarłą żonę, nimfę Eurydykę. Oczarował wszystkich grą i śpiewem tak, że Hades zgodził się oddać mu żonę pod warunkiem, że Orfeusz nie obejrzy się za siebie, dopóki nie opuści Tartaru. Jednak przed samym wyjściem, przeczuwając, że Hades mógł go oszukać, obejrzał się i tym samym stracił Eurydykę na zawsze. Odtąd wyrzekł się kobiet i zrozpaczony tułał się po świecie. [przypis edytorski]

⁶⁷Leukonoe — imię złożone z greckich wyrazów *leukos* (biały) i *nous* (umysł); metaforycznie biel może tu oznaczać naiwność, prostotę bądź brak doświadczenia. [przypis edytorski]

⁶⁸liczby babilońskie — obliczenia astrologiczne, horoskopy. [przypis edytorski]

⁶⁹wino sycić — w oryginale *liquare*, czyli klarować bądź filtrować; w czasie rzymskich uczt wino filtrowano przez podanie przez lnianą szmatkę bądź przez śnieg. [przypis edytorski]

⁷⁰korzystaj z obecnej doby — w oryginale jest to słynne *carpe diem*, dosł. „chwytaj dzień [dzisiejszy]”. [przypis edytorski]

Do Liciniusza Mureny⁷¹

Żyj, Licini, stateczniej i ani dokuczaj
ciągle morzu pełnemu, ni z strachu przed burzą,
zbyt ostrożny, za blisko przypieraj do brzegów
często zdradliwych.
Złotą miarę⁷² ktokolwiek pokochał, bezpieczny,
skalanego śmieciami posiadać nie będzie
domu, ani też, skromny, otoczy się dworem
zazdrość budzącym.
Częściej świerkiem ogromnym miotają przeć wichry
ciężej wałą się baszty wysokie na ziemię,
a pioruny zazwyczaj w najwyższe wierzchołki
gór uderzają.
Umysł usposobiony roztropnie nadziei
nie zwykł tracić w nieszczęściu, lecz w szczęściu przeciwnych
losów lękać się będzie. Sprowadza nam Jowisz⁷³
zimy straszliwe,
lecz je także usuwa... Jeżeli jest teraz
źle, nie zawsze tak będzie!... Apollo⁷⁴ milczącą
Muzę⁷⁵ lutnią czasami rozbudza, nie zawsze
łuk ma nagięty⁷⁶.
W trudnych sprawach okazuj się pełnym odwagi
i wytrwałym, a wiatry gdy nazbyt pomyślne
pędzić będą galere, to ściągnij roztropnie
żagle wydeptę!

Kondycja ludzka

Los

Do Manliusza Torkwata

Śnieg już się rozpierzchnął i armia traw⁷⁷ powróciła na pola,
na drzewa — ich włosy zielone.
ziemia zmieniła swą postać⁷⁸ i rzeki opadające
płyną spokojnie wzdłuż brzegów.
Gracja z Nimfami i z dwoma siostrami odważa się tańce
naga prowadzić po gajach.
„Nie licz na nieśmiertelność!” ostrzega cię rok i godzina,

Natura

⁷¹Licyniusz (zm. 22 a. 23 p.n.e) — po adopcji Terencjusz Warus Murena, brat Terencji, żony Mecenas; stracony za udział w spisku przeciw Augustowi. [przypis edytorski]

⁷²złoty miar — równowaga, podstawa prezentowanej przez Horacego filozofii stoickiej. [przypis edytorski]

⁷³Jowisz (mit. rzym.) — bóg dnia, nieba i burzy, najważniejszy w rzymskim panteonie, przedstawiany jako brodaty mężczyzna władający piorunem, odpowiednik greckiego Zeusa. [przypis edytorski]

⁷⁴Apollo — bóg słońca, sztuki, wróżbiarstwa i gwałtownej śmierci, przewodnik dziewięciu muz; przedstawiany z lutnią bądź z łukiem; do jego sławnej wyroczni w Delfach zwracali się o udzielenie przepowiedni w ważnych dla siebie sprawach zarówno władcy i wysłannicy państw, jak i prywatne osoby. [przypis edytorski]

⁷⁵Muza (mit. gr.) — bogini opiekunka pewnej sztuki pięknej lub nauki; tradycyjnie wymienia się dziewięć tzw. muz olimpijskich, córek Zeusa i Mnemosyne, z których każda opiekowała się konkretną dziedziną twórczości. [przypis edytorski]

⁷⁶nie zawsze łuk ma nagięty — por. Jan Kochanowski, *Pieśni* II, 15: Nie zawżdy Apollo strzela, Ale łuk z lutnią podziela [przypis edytorski]

⁷⁷armia traw — w oryginale po prostu „trawy” (łac. *gramina*); oryginalny tekst pieśni ma jednak tę właściwość, że wiele spośród słów odnoszących się dalej do pór roku ma drugie czy trzecie znaczenia słownikowe odnoszące się do sfery militarnej. Obserwację tę zawdzięczam konwersatorium dra hab. Jerzego Mańkowskiego. [przypis edytorski]

⁷⁸ziemia zmieniła swą postać — w oryginale łac. *mutant terra vices*, gdzie słowo *vices* oznacza zmianę, przemianę lub fazę. Alternatywne, choć nieco ryzykowne tłumaczenie mogłoby więc brzmieć: planeta w nowej jest kwadrze. Dobrze współgrałoby ono z dalszą częścią wiersza, gdzie mowa jest o zmniejszającym się i odzyskującym dawną wielkość księżycu. [przypis edytorski]

która dzień miły porywa.
 Chłód się roztopia w powiewach ze wschodu, a wiosnę zabija⁷⁹
 lato, co znika niebawem,
 gdy jesień owoconośna rozdaje swe plony, a po niej
 leniwa⁸⁰ zima powraca.
 Lecz księżyc⁸¹, co pędzi po niebie, odzyska to, co utracił,
 my zaś, Torkwacie! gdy wpadniem
 tam, gdzie jest ojciec Eneasza⁸², gdzie Tullus⁸³ bogaty i Ankus⁸⁴,
 prochem i cieniem jesteśmy.
 Któż ci tam powie, czy dobę jutrzejszą bogowie dorzucą
 do dzisiejszego nam życia?
 Wszystko, co dzisiaj życzliwym dasz sercem, to ujdzie
 chciwego ręką dziedzica.
 Skoro raz umrzesz i sędzia Minos⁸⁵ na ciebie tam wyda
 świetne wyroki, już tobie
 życia nie wróćą ni ród twój, ni świetna wymowa, ni twoja
 znana pobożność, Torkwacie!
 Ani tam bowiem Hippolit⁸⁶ wstydlivy nie został przez Dianę⁸⁷
 z piekiel ciemnicy uwolnion,
 ani Perseusz⁸⁸ nie zdoła pokruszyć letejskich oków⁸⁹
 Piritousa⁹⁰ drogiego!

Czas, Przemijanie

Śmierć

Do Melpomeny⁹¹

Ukończyłem już pomnik ten trwalszy od spiżu,
 od królewskiej budowli piramid wznioślejszy
 i którego ni deszcze żarłocze, ni wichry szalone,
 lat szeregi bez końca, ni wieki w swym biegu
 nie zdołałyby zniszczyć. Nie umrę ja cały;
 część niemalą zostawię po sobie, bo onej
 Libityna⁹² nie zgładzi... Przyszłości pochwałą
 wzrastać będę, ja wieczny młodzieniec, tak długo,

Poezja, Pamięć, Sława

⁷⁹*zabija* — w oryginale mamy tu łac. *protero*, czyli depcze, trąta. [przypis edytorski]

⁸⁰*leniwa* — w oryginale *iners*, co może znaczyć również: bezbronna. [przypis edytorski]

⁸¹*księżyc* — w oryginale pojawia się tu liczba mnoga. [przypis edytorski]

⁸²*Eneasza* (mit. gr. i rzym.) — syn króla Troi Anchizesa i bogini Wenus, uczestnik wojny trojańskiej. Po zniszczeniu miasta przez Greków poprowadził ocalałych mieszkańców w długą wędrówkę, u końca której dotarł do Italii, a jego potomkowie założyli Rzym. Historię tę opisał Wergiliusz w poemacie epickim *Eneida*. [przypis edytorski]

⁸³*Tullus Hostiliusz* (673–642 p.n.e.) — legendarny trzeci król Rzymu, zdobywca Alba Longa, znany z bogactwa. [przypis edytorski]

⁸⁴*Ankus* (640–616 p.n.e.) — legendarny czwarty król Rzymu, założyciel pierwszego portu w Ostii. [przypis edytorski]

⁸⁵*Minos* (mit. gr.) — syn Zeusa i Europy, za życia władca Krety, po śmierci wraz z bratem Radamantyssem sędzia zmarłych. [przypis edytorski]

⁸⁶*Hippolit* (mit. gr.) — heros, syn Tezeusza, niesłusznie oskarżony o gwałt przez Fedrę. Przeklęty przez ojca, zginął pod kołami rydwanu, gdy jego konie przestraszył wysłany przez Posejdona potwór. [przypis edytorski]

⁸⁷*Diana* (mit. rzym.) — bogini łowów, lasów, gór i księżyca, opiekunka kobiet, utożsamiana z gr. Artemidą. [przypis edytorski]

⁸⁸*Perseusz* (mit. gr.) — syn Zeusa i Danae, córki króla Argos, heros, zabójca straszliwej Meduzy, która spojrzeniem obracała ludzi w kamień; uratował księżniczkę Andromedę, przykutą do skały jako ofiara dla nasłanego przez boga mórz, Posejdona, morskiego potwora, pustoszącego kraj, którego zabił po ciężkiej walce. [przypis edytorski]

⁸⁹*letejskie okowy* — podziemna kraina umarłych, której granicę stanowiła rzeka Lete. [przypis edytorski]

⁹⁰*Piritous* a. *Pejritoos* (mit. gr.) — królewicz tesalski, przyjaciel Tezeusza, wraz z nim próbował porwać z Hadesu Persefonę. Przyjaciele nie byli jednak w stanie stamtąd wrócić, a przybyły na pomoc Herakles zdołał uwolnić jedynie Tezeusza. Z niejasnych powodów Horacy zamienia Tezeusza na Perseusza. [przypis edytorski]

⁹¹*Do Melpomeny* — jako tytuł często podaje się też łac. incipit: *Exegi monumentum*. [przypis edytorski]

⁹²*Libityna* (mit. rzym.) — starorzymka bogini śmierci. [przypis edytorski]

jak z milczącą dziewicą⁹³ na Kapitol⁹⁴ wchodzić
 arcykapłan nasz będzie... Gdzie szumi gwałtowny
 Aufid⁹⁵, w suchym gdzie kraju wieśniakom⁹⁶ królował
 Daunus⁹⁷, sławić mnie będą, bo jestem potęgą,
 choć syn gminu, najpierwszy nadając eolskim
 pieśniom dźwięki italskie⁹⁸... O, przybierz tę dumę,
 której szuka zasługa i zechciej me włosy,
 Melpomeno⁹⁹, uwieńczyć delfickim wawrzynem.

Duma

List do Pizonów¹⁰⁰ (Ars poetica¹⁰¹)

Gdyby nam malarz¹⁰² chciał ludzką głowę na końskim osadzić
 karku¹⁰³ i upstrzyć¹⁰⁴ różnymi piórami¹⁰⁵, tak zewsząd zebrane
 członki¹⁰⁶ spajając¹⁰⁷, ażeby śliczna u góry niewiasta
 szpetnie u dołu się czarnym ryby ogonem kończyła,
 czyż moglibyście, ten obraz widząc, od śmiechu się wstrzymać?
 Wierzcie, Pizony! Do tego nader podobnym obrazu
 będzie to dzieło, którego będą się marne pomysły,
 jak sny chorych, tak tworzyć, żadna iż postać mieć własnej
 głowy ni nogi nie będzie. Wszakże poeta i malarz
 równe od wieków miał prawo puszczać się zgoła na wszystko¹⁰⁸;
 wiem i przynajmniej tę wolność¹⁰⁹, chciałbym z niej także korzystać,

Poezja, Malarstwo

⁹³*milcząca dziewica* — westalka, tj. kapłanka bogini Westy, patronki ogniska domowego, strzegąca świętego ognia w jej świątyni. Westalki pełniły służbę przez 30 lat. Obowiązane w tym czasie do zachowania dziewictwa, cieszyły się wielkim szacunkiem społecznym. [przypis edytorski]

⁹⁴*Kapitol* — jedno z siedmiu wzgórz na których powstał Rzym; na Kapitolu mieściły się świątynie najważniejszych bóstw rzym. (m.in. Jowisza, Junony i Minerwy); w pobliżu znajdowało się też Forum Romanum, miejsce najważniejszych obchodów i wydarzeń politycznych w Rzymie. [przypis edytorski]

⁹⁵*Aufidus* — rzeka w pld. Włoszech, obecnie nazywana Ofanto. [przypis edytorski]

⁹⁶*wieśniakom* — Horacy podkreśla swoje pochodzenie z prowincji. [przypis edytorski]

⁹⁷*Daunus* — wg *Eneidy* Wergiliusza król Apulii, ojciec Turnusa. [przypis edytorski]

⁹⁸*nadając eolskim pieśniom dźwięki italskie* — za swój tytuł do chwały Horacy uważa przeszczepienie tradycji liryki greckiej na grunt łaciński. [przypis edytorski]

⁹⁹*Melpomena* — (z gr. melpō: świętować pieśnią i tańcem) — w mit. gr. pierwotnie muza pieśni i w tym znaczeniu występuje w utworze Horacego. Później stała się muzą tragedii, przedstawianą na koturnach, ze smutną maską tragiczną. [przypis edytorski]

¹⁰⁰*Pizonowie* — wpływową rodziną rzymską, gałąź rodu kalpurnijskiego (łac. *gens Calpurnia*). Jej członkowie często byli wybierani na urząd konsula i mieli znaczący udział w kształtowaniu rzymskiej legislacji. Adresatami listu byli prawdopodobnie Lucjusz Calpurnius Pizon, który sprawował urząd konsula w roku 15 n.e., oraz jego dwaj synowie. [przypis edytorski]

¹⁰¹*ars poetica* (łac.) — sztuka poetycka; dzieło opisujące najlepszy zdaniem autora sposób tworzenia literatury. Zachowały się tylko dwa takie starożytne utwory: *Poetyka* Arystotelesa oraz właśnie *List do Pizonów*, który rozpoczął wielowiekową modę na pisanie takich utworów wierszem. Warto pamiętać, iż zawarte w tytule słowo *ars* oznaczało nie tylko "sztukę", lecz również "rzemiosło, umiejętność". W przeciwieństwie do dzieła Arystotelesa, *List do Pizonów* nie jest jednak systematycznym wykładem poetyki, lecz zbiorem przemyśleń wybitnego praktyka, niepozabawionym elementami satyrycznymi. [przypis edytorski]

¹⁰²*malarz* — porównanie poezji do malarstwa, to jest do sztuki przedstawiającej, jest charakterystycznym pomysłem Horacego. [przypis edytorski]

¹⁰³*ludzką głowę na końskim osadzić karku* — w starożytnych pismach z dziedziny teorii poezji przykłady fantastycznych zwierząt, złożonych z elementów stworzeń istniejących, były stosowane przy omawianiu pojęcia wyobraźni. [przypis edytorski]

¹⁰⁴*upstrzyć* — tu: ozdobić. [przypis edytorski]

¹⁰⁵*pióra* — dziś popr. forma N. lm: piórami. [przypis edytorski]

¹⁰⁶*członki* — kończyny, tu: części ciała. [przypis edytorski]

¹⁰⁷*spajać* — łączyć. [przypis edytorski]

¹⁰⁸*puszczać się zgoła na wszystko* — sens: podejmować się przedstawienia dowolnego tematu. [przypis edytorski]

¹⁰⁹*wolność* — w starożytnej teorii poetyki i retoryki istniało pojęcie *licenci*. Oznaczało ono prawo artysty do przekraczania norm, przede wszystkim dotyczących poprawności językowej, rządzących zwykłymi (nieukształtowanymi artystycznie) wypowiedziami. [przypis edytorski]

lecz nie w tym stopniu, by łączyć skromne ze srogim¹¹⁰, by spajać
 ptaki z węzami pospołem, albo z tygrysem jagniątko.
 Nieraz w poważnych, na wielkość zakrawających utworach
 szmat purpurowy¹¹¹ zobaczysz jeden i drugi przyszyty,
 aby z daleka już świecił; otóż ci gaik lub ołtarz
 Diany¹¹² opiszą, lub kręty strumień po miłych spieszący
 niwach¹¹³, lub Renu szerokie nurty i tęczę deszczową;...
 ślicznie!... lecz wcale nie w swoim miejscu!... A może potrafiś
 cyprys przedstawić?... I na cóż, jeśli malujesz biedaka,
 co z rozbitego okrętu goły wypłynął!... Amforę¹¹⁴
 zaczął, a czemu, z bieżącym kołem¹¹⁵, podnosi się garnek?
 Wreszcie we wszystkim przynajmniej jedność, prostota niech będzie
 Zwodzą nas wieszczów¹¹⁶ najczęściej, (ojcze i ojca takiego
 godni synowie¹¹⁷!) pozory prawdy. Ot, ciemnym¹¹⁸ się staję,
 chcąc być zwięzłym¹¹⁹; szukając lekkiej¹²⁰ ogłady¹²¹, wnet tracę
 siły i zapal; nadętym będzie, kto szczytnym¹²² być pragnął,
 nazbyt ostrożny po ziemi pełza, lękając się burzy,
 a kto rozrzutnie w swym dziele rozmaitością szafuje¹²³,
 ten tam w lesie delfina, w morzu odyńca¹²⁴ dorobi.
 Błędu się strzegąc, wpadamy w wadę¹²⁵, gdy nie ma poczucia
 sztuki. W bliskości Emila szkoły¹²⁶ jest rzeźbiarz, jedyny
 do wyrabiania paznokci z spiżu i włosów cieniutkich,
 lecz mu się żaden nie uda posąg; całości utworzyć
 bowiem nie umie. Ot, takim, gdybym miał zamiar coś zrobić,
 być nie chciałbym, jak nie chcę nosa krzywego, chociażby
 czarne me oczy i czarne włosy uwagę zwracały...
 Wy, pisarze, obierzcie przedmiot¹²⁷, któremu sprostają
 siły wasze; co barki dźwigną, a czego nie mogą,
 pilnie rozważcie! Kto przedmiot obrał do sił swych stosowny,
 tego wymowa i jasny rzeczy porządek nie zdradzą¹²⁸;
 to też zaiste zaletą będzie i wdziękiem porządku,

¹¹⁰lecz nie w tym stopniu, by łączyć skromne ze srogim — tu po raz pierwszy w tekście pojawia się koncepcja stosowności (łac. *decorum*). Wymaga ona od twórcy wypowiedzi w stylu dostosowanym do tematu, a w szerszym sensie również unikania zestawień niepasujących do siebie motywów. [przypis edytorski]

¹¹¹szmat purpurowy — nazbyt ozdobny fragment, niepasujący do nastroju i wymowy całości. W jęz. ang. funkcjonują nawet pochodzące od tego sformułowania idiomatyczne wyrażenia *purple patch* oraz *purple prose*. [przypis edytorski]

¹¹²Diana (mit. rzym.) — bogini łowów, przyrody, płodności i księżycy, córka Jowisza i Latony. [przypis edytorski]

¹¹³niwa — pole. [przypis edytorski]

¹¹⁴amfora — starożytne gliniane naczynie, zazwyczaj wysokie i smukłe, służące do przechowywania wina lub oliwy. [przypis edytorski]

¹¹⁵z bieżącym kołem — sens: w miarę kolejnych obrotów koła garncarskiego. [przypis edytorski]

¹¹⁶wieszcz — w tym tekście konsekwentnie: poeta. [przypis edytorski]

¹¹⁷ojcze i ojca takiego godni synowie — chodzi o adresatów listu; byli nimi prawdopodobnie Lucjusz Pizon, który sprawował urząd konsula w roku 15 n.e., oraz jego dwaj synowie. [przypis edytorski]

¹¹⁸ciemny — tu: niezrozumiały. [przypis edytorski]

¹¹⁹zwięzły — w starożytnej poetyce cenioną wartością była oszczędność słów (zwięźność, łac. *brevitas*). [przypis edytorski]

¹²⁰lekki — tu: niesprawiający wrażenia wysiłonego, tj. pisanego z trudem; por.: lekkie pióro. [przypis edytorski]

¹²¹ogłada — tu: wyrafinowanie. [przypis edytorski]

¹²²szczytny — wzniosły. [przypis edytorski]

¹²³szafować — tu: używać czegoś lub rozdawać coś w dużych (nadmiernych) ilościach. [przypis edytorski]

¹²⁴odyńca — samiec dzika. [przypis edytorski]

¹²⁵błędu się strzegąc, wpadamy w wadę — kolejne odwołanie do idei *licencji* (dozwolonego artyście wykroczenia przeciw regułom językowym). Błąd jest tu określeniem dotyczącym poprawności językowej, wada natomiast dotyczy jakości artystycznej. [przypis edytorski]

¹²⁶w bliskości Emila szkoły — prawdop. odniesienie do szkoły gladiatorów Emiliusa Lepidusa. [przypis edytorski]

¹²⁷przedmiot — temat. [przypis edytorski]

¹²⁸zdradzić — tu: opuścić. [przypis edytorski]

żeby już teraz powiedział wszystko, co teraz ma mówić¹²⁹,
wiele zaś rzeczy na później schował, a teraz opuścił,
w jednym się kochał, a drugim gardził poeta, co wiersze
swe zapowiada. Ostrożnie, przy tym subtelnie, twe słowa
łącząc, potrafisz wybornie nieraz przemówić, gdy zręcznym
już przestarzałe wyrazy związkami odświeżysz. Gdyć przyjdzie,
może potrafisz wyrazy starym Cetegom¹³⁰ nieznane
stworzyć, a czyniąc to skromnie, wszelką w tym wolność uzyskasz.
Znajdą przyjęcie wyrazy nowe i świeżo ukute¹³¹,
jeśli w niewielkiej ilości z greckich je źródeł dobędziesz.
Czemuż co Stacjusz¹³² i Plautus¹³³ czynić mógł, teraz by w wierszach
Wirgil¹³⁴ i Warius¹³⁵ nie mogli? Jeśli choć trochę bym zyskać
zdołał, to czemu zazdroszczą wszyscy, a Kato¹³⁶ i Ennius¹³⁷
mogli, bogacąc ojczysty język, nadawać przedmiotom
nowe nazwiska¹³⁸. I było wolno i będzie przeć¹³⁹ zawsze
naznaczone dzisiejszym piętnem wyrazy nam tworzyć.
Jako przy schyłku gdy roku liście zmieniają się w lasach,
stare spadają, tak giną rody wiekowych wyrazów,
świeżo powstałe, jak młodzież, kwitną i pełne są siły.
My i wszystko, co nasze, śmierci ulegniemy... czy Neptun
w łód wpuszczony¹⁴⁰ (królewskie dzieło!) od wiatrów północnych
chroni okręty, czy bagno¹⁴¹ z dawna nieplodne¹⁴² już słucha
wiosł i żywi sąsiednie miasta, i ciężki płóg dźwiga,
czy tam potoki musiały zmienić bieg zgubny dla żniwa,
gdy im wskazano kierunek lepszy, te dzieła zaginą;
czyżby więc słowa pozostać miały w zaszczytach i łaskach
wiecznie? Odrodzi się mnóstwo tych, co zginęły, a zginą
te, co teraz w poszanie¹⁴³, jeśli tak zechce ów zwyczaj¹⁴⁴,
który rozstrzyga i sędzi, prawa nadając językom...
Czyny i królów i wodzów, przy tym i wojny żałobne¹⁴⁵
w jakich to rytmach opiewać można, pokazał nam Homer.

¹²⁹żeby już teraz powiedział wszystko, co teraz ma mówić — Horacy przedstawia się tu jako zwolennik zasady rozpoczynania dzieła *in medias res*, to jest w środku tematu, bez zbędnych wstępów. [przypis edytorski]

¹³⁰Cetegowie — rzymska rodzina patrycjuszowska, znana z przywiązania do tradycji. Wyrażała je m.in. rezygnacją z noszenia togi na rzecz starszej wersji rzymskiego stroju arystokratycznego. W szerszym znaczeniu: dawni (z perspektywy Horacego) Rzymianie. [przypis edytorski]

¹³¹świeżo ukute — być może nawiązanie do praktyki przetapiania starych monet na nowe. [przypis edytorski]

¹³²Cecyliusz Stacjusz (ok. 230 – ok. 168 p.n.e.) — komediopisarz rzymski, adaptator komedii greckich (m.in. Menandra), wyzwoleniec. [przypis edytorski]

¹³³Plautus (ok. 250 – ok. 184 p.n.e.) — właśc. Titus Maccius Plautus, komediopisarz rzymski, piszący łaciną zbliżoną do potocznej, a fabułę często wzorujący na komedii greckiej (attyckiej). [przypis edytorski]

¹³⁴Wirgil a. Wergiliusz — łac. Publius Vergilius Maro (70–19 p.n.e.), poeta rzymski z czasów Augusta, autor *Eneidy*, uznawanej za narodowy epos rzymski, *Bukolik* (sielenek) oraz poematu dydaktycznego o rolnictwie, zatytułowanego *Georgiki*. Przyśłużył się Horacemu, przedstawiając go Mecenasowi. [przypis edytorski]

¹³⁵Warius — łac. Lucius Varius Rufus (ok. 74–14 p.n.e.), poeta rzymski, autor tragedii *Thyestes* i poematu epickiego *De morte* (łac.: o śmierci). Przyjaciół Wergiliusza, po jego śmierci zajął się przygotowaniem do druku *Eneidy* (wraz z innym poetą o nazwisku Plotius Tucca). [przypis edytorski]

¹³⁶Kato — właśc. Marcus Porcius Cato, zwany „Starszym” lub „Cenzorem” ur. 234–149 p.n.e.), polityk, mówca i prozaik rzymski, autor m. in. niezachowanego dzieła encyklopedycznego *Praecepti ad filium* (wskazówek dla syna) oraz traktat *De agri cultura* (o uprawie roli). Jako polityk wsławił się końceniem wypowiedzi na dowolny temat sloganem „poza tym uważam, że Kartaginę należy zniszczyć”. [przypis edytorski]

¹³⁷Ennius — właśc. Quintus Ennius (239–169 p.n.e.), poeta i tragik, uważany za ojca poezji rzymskiej. Autor niezachowanego poematu historycznego *Annales*. [przypis edytorski]

¹³⁸nazwisko — tu: nazwa. [przypis edytorski]

¹³⁹przeć (daw.) — skrócona forma od „przecież”. [przypis edytorski]

¹⁴⁰Neptun w łód wpuszczony — mowa o sztucznie zbudowanym porcie. [przypis edytorski]

¹⁴¹bagno — cesarz August podjął próbę osuszenia bagien w Lacjum. [przypis edytorski]

¹⁴²nieplodny — tu: nieprzynoszący plonów. [przypis edytorski]

¹⁴³w poszanie — w poszanowaniu. [przypis edytorski]

¹⁴⁴zwyczaj — łac. *usus*, od czego pochodzi dzisiejsze „uzus”. [przypis edytorski]

¹⁴⁵żałobny — tu: przynoszący śmierć i smutek. [przypis edytorski]

Skargi ujęto najpierw w wiersze nierówno spojone¹⁴⁶,
potem miłosne pragnienia, które do celu dobiegły,
kto zaś tam pierwszy w świat puścił skromną elegię, to sprzeczka
w świecie uczonym i żaden wyrok dotychczas nie zapadł.
W szale¹⁴⁷ Archiloch¹⁴⁸ właściwym sobie uzbroił się jambem¹⁴⁹;
sztuka komiczna z poważną wzięła tragedią tę miarę
odpowiednią rozmowie, wrzaski ludowe mogąą
przemóc¹⁵⁰, stworzoną, by jasno osób działanie przedstawić...
Fletniom pozwala Muza bogów i boskich potomków
i zapaśników zwycięstwa, konia, co w walce był pierwszy,
troski młodzieńców opiewać oraz swobodę przy winie...
Na cóż mnie zowią poetą, jeśli nie zdołam, nie umiem
naznaczonej zachować dziełom odmiany i barwy?
Czemu, niż¹⁵¹ uczyć się, wolę z wstydu głupiego nic nie znać?...
Przedmiot¹⁵² komiczny się nie da w wierszach tragicznych przedstawić,
również Tyesta¹⁵³ oburza się ucztą, wierszem gdy godnym gawędki,
niemal komedii, ktoś zacznie ją opowiadać na scenie.
Niech przyzwolicie wybrana każda rzecz w miejscu swym będzie!
Wszak i komedia czasami głosem poważnym przemawia
i namiętymi wyrazy sierdzi się¹⁵⁴ Chremes¹⁵⁵ zgniewany,
często też w mowie potocznej Telef¹⁵⁶ i Peleus¹⁵⁷ się skarżą
w naszych tragediach, gdy nędzny jeden i drugi wygnaniec
słowa nadęte porzuca oraz łokciowe¹⁵⁸ wyrazy,
jeśli skargami swoimi serca słuchaczy chce wzruszyć.
Nie dość, iż piękność odznacza dzieła poety, gdyż miłym
jeszcze być musi i serca wodzić słuchaczy, gdzie zechce.
Jak ze śmiejącym się śmieją ludzie, tak płaczą z płaczącym;
jeśli chcesz jednak, bym płakał, musisz twą boleść objawić,
wtedy dopiero mnie dotkną twoje nieszczęścia, Telefie
albo Peleusie! A jeśli powiesz niezręcznie, co prawie
wieszcz ci rozkazał, to usnę, albo się śmieję... Strapionym
smutne przystoją wyrazy, groźby zaś szumne zgniewanym,
żarty przystoją wesołym, słowa poważne surowym,
naprzód nam bowiem natura duszę do wszelkiej sposobi
losu naszego postaci, bawi lub pędzi do gniewu,
ciężkim lub smutkiem nas dręcząc prawie do ziemi przygniata,
za pośrednictwem języka wreszcie uczucia wyjawia.
Gdy z stanowiskiem mówiących słowa ich będą niezgodne,
to i piechota, i jazda rzymska wybuchnie wnet śmiechem.
Przecież różnica nie mała, bóg czy bohater rozprawia,

Język

¹⁴⁶wiersze nierówno spojone — o wersach nierównej długości, to jest w dystychu elegijnym, złożonym z heksametru i pentametru. [przypis edytorski]

¹⁴⁷w szale — w oryginale *rabies*, czyli wściekizna. [przypis edytorski]

¹⁴⁸Archiloch — gr. poeta z VII w. p.n.e., znany ze złośliwych wierszy pisanych rytmem jambicznym. Według legendy miały one doprowadzić do samobójstwa człowieka, który odmówił mu ręki swojej córki. [przypis edytorski]

¹⁴⁹jamb — dwusylabowa stopa rytmiczna, w grece i łacinie złożona z sylaby krótkiej, a potem długiej, po polsku zaś — z nieakcentowanej i akcentowanej. [przypis edytorski]

¹⁵⁰przemóc (daw.) — pokonać. [przypis edytorski]

¹⁵¹niż — zamiast. [przypis edytorski]

¹⁵²przedmiot — temat. [przypis edytorski]

¹⁵³Tyestes — w mitologii gr. król Myken, podstępnie zmuszony do zjedzenia potrawki z ciał swoich dzieci. [przypis edytorski]

¹⁵⁴sierdzić się — złościć się. [przypis edytorski]

¹⁵⁵Chremes — postać starca z komedii Terencjusza. [przypis edytorski]

¹⁵⁶Telef (mit. gr.) — syn Heraklesa i Auge, według mitu popełnił samobójstwo rzucając się ze skały Gibraltaru po tym, jak zginęła Helena wraz z jego nienarodzonym dzieckiem. [przypis edytorski]

¹⁵⁷Peleus (mit. gr.) — król Ftyi, ojciec Achillesa. W trakcie gry w kości zabił swojego przyrodniego brata, po czym musiał uciec z rodzinnej Eginy. [przypis edytorski]

¹⁵⁸łokciowy — tu: długi. [przypis edytorski]

czy dojrzały już starzec, młodzik lub w wiosny gorączce,
czy pracowita mameczka, czyli¹⁵⁹ też pani dostojna,
taki, co półko uprawia, albo wędrowny sprzedawacz,
czyli w Asyrii, czy w Kolchis, w Tebach, czy w Argos zrodzony
W tym lub podania się trzymaj, lub też stosownie wymyślaj!
Jeśli przypadkiem słynnego znowu przedstawiasz Achilla¹⁶⁰,
dzielny niech będzie, gniewliwym, nieubłagany, porywczym,
twierdząc, iż nie ma dlań prawa, wszystko iż broni podlega;
dziką i srogą Medea¹⁶¹ będzie, a Ino¹⁶² płacziwą,
zdradnym Iksjon¹⁶³, Orestes¹⁶⁴ smutnym, wylęklą zaś Io¹⁶⁵!...
Coś nowego jeżeli scenie powierzasz i śmiałość
nową osobę wymyślić, taką niech będzie do końca,
jaką wystąpi z początku, zgodną ze sobą we wszystkim.
Wspólne nam wszystkim pojęcia trudno wyrażać odrębnie,
lepiej więc, że nam tragedię z pieśni iliackich¹⁶⁶ utworzysz,
niżbyś miał pierwszy wprowadzić przedmiot nieznany, nietknięty.
Własność, choć wspólna, wyłącznie twoją się stanie, gdy w kołach
zbyt pospolitych, otwartych wszystkim, nie będziesz się kręcił,
ani, zbyt wiernie tłumacząc, słowa oddawał dosłownie
gdy, naśladując, nie wpadniesz w obręb tak ciasny, iż z niego
wstyd by ci, albo plan dzieła nie dał już nogi wyciągnąć.
Ty zaś nie zaczynaj, jak zaczął kiedyś ów pisarz cykliczny:
„Losy Priama opiewać będę i wojnę przesławną!”
Tak rozdziawionej cóż gęby potem godnego nam powie?
Wszakże ta góra w porodzie myszkę maleńką ulęże¹⁶⁷.
Ileż to lepiej rozpoczął ten, co dorzecznym jest zawsze:
„Męża opiewaj mi, Muzo, który po Troi zdobyciu
błądząc, niemało narodów widział zwyczaj i grody¹⁶⁸”.
Ten z błyskawicy nam dymu nie chce pokazać, lecz z dymu
światło¹⁶⁹, by potem uroku pełne przedstawić nam cuda,
Antifata¹⁷⁰ i Scyllę¹⁷¹, razem z Cyklopem¹⁷² Charybdę¹⁷³.

Pycha

¹⁵⁹czyli — czy z partykułą pytajną „li”. [przypis edytorski]

¹⁶⁰Achilles — bohater *Iliady* Homera, syn Peleusa i morskiej bogini Tetydy, która wykąpała syna w Styksie, aby uczynić go nieśmiertelnym; zginął pod Troją trafiony strzałą Parysa w pięcie, której cudowna woda nie obmyła, gdyż matka podczas kąpieli zakryła ją dłonią, trzymając syna na ręku. [przypis edytorski]

¹⁶¹Medea (mit. gr.) — mściwa i okrutna czarodziejka, żona Jazona; porzucona przez niego na rzecz Kreuzu, zabiła dzieci swoje i Jazona. [przypis edytorski]

¹⁶²Ino — córka Kadmosa i Harmonii, na skutek zesłanego na nią przez Herę szału zabiła własne dzieci. [przypis edytorski]

¹⁶³Iksjon — król Lapitów; pierwszy człowiek, który zabił swojego krewnego, skazany za to na męki w Hadesie. [przypis edytorski]

¹⁶⁴Orestes (mit. gr.) — syn Agamemnona i Klitajmestry, zabójca matki, który pomścił w ten sposób dokonane przez nią zabójstwo ojca. [przypis edytorski]

¹⁶⁵Io (mit. gr.) — nimfa, kochanka Zeusa. [przypis edytorski]

¹⁶⁶z pieśni iliackich — na podstawie *Iliady*. [przypis edytorski]

¹⁶⁷ulęże — wylęganie, urodzi. [przypis edytorski]

¹⁶⁸Męża opiewaj mi, Muzo, który po Troi zdobyciu błądząc, niemało narodów widział zwyczaj i grody — parafraza początku *Odysei* Homera. [przypis edytorski]

¹⁶⁹ten z błyskawicy nam dymu nie chce pokazać, lecz z dymu światło — sens: ten robi więcej, niż zapowiada. [przypis edytorski]

¹⁷⁰Antifates (mit. gr.) — wódz Lastrygonów, którzy zaatakowali Odyseusza. [przypis edytorski]

¹⁷¹Scylla (mit. gr.) — potwór morski o sześciu psich głowach, niegdyś nimfa, pilnujący Cieśniny Sycylijskiej, podobnie jak Charybda. [przypis edytorski]

¹⁷²Cykłopi (mit. gr.) — rasa dzikich, jednookich olbrzymów. [przypis edytorski]

¹⁷³Charybda (mit. gr.) — potwór morski, pochłaniający wszystko, nad wodą widoczny jedynie za sprawą uruchamianego przezeń wiru, pilnujący Cieśniny Sycylijskiej, podobnie jak Scylla. [przypis edytorski]

Zgonem Melagra¹⁷⁴ nie zacznie przecież powrotu Diomeda¹⁷⁵,
ani też wojny trojańskiej od podwójnego tam jaja¹⁷⁶;
zawsze do końca się spiesząc, w środek wypadków, jakoby
znane mu były, porywa swego słuchacza, opuszcza
to, o czym sądzi, że w pięknym świetle wystawić się nie da,
tak zaś nam zmyśla, tak prawdę z fałszem zespolić potrafi,
że się początek ze środkiem, środek zaś z końcem wždy¹⁷⁷ zgodzą...

Czego ja sobie wraz z ludem życzę, posłuchaj (gdy pragniesz,
by do spuszczenia zasłony widze¹⁷⁸ z oklaskiem czekali,
siedząc, dopóki im śpiewak: „Wy zaś klaskajcie!¹⁷⁹” nie powie),
musisz, ot, wieku każdego poznać i oddać obyczaj,
zmiennie natury i lata ludzi stosownie przedstawić.

Chłopiec, co biegle już mówić umie i pewną po ziemi
nogą już stąpa, najchętniej z rówieśnikami się bawiąc,
zły bez powodu, wnet dobry, w każdej godzinie jest inny.
Młodzian bez brody, gdy wreszcie pozbył się swego ochmistrza,
w psach się i koniach, w ogrzanych słońcem równinach rozkocha;
nagiąć go, jakby był z wosku, można do złego; z hardością
słucha napomnień, swą korzyść pozna nie rychło¹⁸⁰, pieniądze
trwoni, a butny i chciwy, prędko porzuca, co lubił.

Wiek zaś i umysł dojrzały, dążność zmieniawszy, dostatków
szuka i związków korzystnych, żądry zaszczytów hołduje,
strzeże się takich postępków, które by wkrótce chciał zmienić.

Starca zaś trapi ze wszech stron mnóstwo przykrości, gdyż albo
zbiera, lecz zbiorów swych użyć biedak się boi, lub nie chce,
albo lękliwie, oziębłe czynić zwykł wszystko, co robi;

lubi odkładać, daleką nieraz się cieszyć nadzieją;
teraz nieczynny, w przyszłości żyje, wybredny i gderacz,
chwaląc zaś dawne swe czasy, młodszych poprawia i karci.

Przybywające nam lata wiele dobrego przynoszą,
ustępując, niejedną z sobą przyjemność zabiorą;
abyś wyrostka więc starcem, starca nie zrobił młodzieńcem,
tego się trzymaj, co z wiekiem w związku i jemu właściwe...

Rzecz się na scenie odbywa, albo się tylko opowie;
mniejsze na duszę wrażenie czyni, co uchem dochodzi,
niż to, co wiernym się oczom naszym przedstawia i na co
sami widzowie się patrzą. Tego zaś, co się w ukryciu
tylko dziać może, na scenę nie chciej wprowadzać; niejedno
z oczu usuniesz, co potem świadek wymowny opowie.

Niechaj Medea¹⁸¹ swych dzieci wobec słuchaczy nie dławi¹⁸²;
Zbrodzień niech Atreus¹⁸³ publicznie jelit bratanka nie warzy,

Dziecko

Młodość

Starość

Czas

Oko, Słowo

¹⁷⁴*Meleager* (mit. gr.) — heros, jeden z Argonautów; jego narodzinom towarzyszyła przepowiednia, że będzie żył, dopóki płonie głównia paląca się właśnie w kominku; matka Meleagra wyjęła ją z ognia i zgasiła, a po wielu latach wrzuciła z powrotem do paleniska, gdy Meleager w sprzeczce zabił rodzeństwo. [przypis edytorski]

¹⁷⁵*Diomedes* (mit. gr.) — król Argos, uczestnik wojny trojańskiej oraz tzw. wyprawy Epigonów (synów wodzów poległych w wyprawie siedmiu przeciw Tebom, którzy w 10 lat później zdobyli miasto). [przypis edytorski]

¹⁷⁶[*nie zacznie*] *wojny trojańskiej od podwójnego tam jaja* — tj. od jaja, z którego wykluła się Helena, złożonego przez Ledeę po stosunku z ukrywającym się pod postacią łabędzia Zeusem; przen. od najdawniejszych początków jakiejś sprawy. [przypis edytorski]

¹⁷⁷*wždy* (daw.) — zawsze, w końcu. [przypis edytorski]

¹⁷⁸*widze* — dziś M. Im. brzmi: widzowie. [przypis edytorski]

¹⁷⁹*Wy zaś klaskajcie!* — w staroż. Rzymie standardowa formuła zakończenia utworu (łac.: *Acta est fabula, plaudite*). [przypis edytorski]

¹⁸⁰*nie rychło* — nieprędko. [przypis edytorski]

¹⁸¹*Medea* (mit. gr.) — mściwa i okrutna czarodziejka, żona Jazona; porzucona przez niego na rzecz Kreuzu, zabiła dzieci swoje i Jazona. [przypis edytorski]

¹⁸²*dławić* — tu: dusić, zabijać. [przypis edytorski]

¹⁸³*Atreus* a. *Atreusz* (mit. gr.) — król Myken, mszcząc się na bracie, który uwiódł mu żonę, podał mu potrawkę z jego syna. [przypis edytorski]

niechaj się Prokne¹⁸⁴ nie zmienia w ptaka, ni Kadmus¹⁸⁵ w gadzinę;
wszystko, co tak nam przedstawiś, wzbudzi niewiarę, nienawiść...
W pięciu niech aktach twa sztuka będzie, ni krótsza, ni dłuższa¹⁸⁶,
na publiczności żądanie jeśli ją mają powtarzać;
nie wprowadzaj nam boga, chyba że węzeł dramatu
godzien takiego rozjemcy; niech się też czwarta osoba
mieszać do rozmów nie stara. Chóry twe czynną i męża
godną niech rolę zajmują, między aktami śpiewając
to jedynie, co w związku ze sztuką i pomoc jej może;
zacnym sprzyjając, życzliwe dając im rady, niech zbyt
gniewem porwanych wstrzymują, koją wzburzenie namiętnych,
skromną niech biesiad zastawę chwałą, zbawienną zaś wielbiąc
wždy¹⁸⁷ sprawiedliwość i prawa, pokój przy bramach otwartych,
wszelkich tajemnic niech strzegą, bogów błagają i proszą,
by utrapionym wróciło szczęście, przed dumnym uciekło...
Nie tak jak teraz, oprawna w mosiądz i trąby rywalka,
fletnia, lecz cienka i prosta, dziurek niewiele mająca,
nutę umiała podawać, chórom przygrywać skutecznie
i swym brzmieniem napełniać niezbyt zapchane siedzenia,
ludem nielicznym zajęte; wtenczas on bowiem był szczupły¹⁸⁸,
cnych obyczajów, oszczędny, pełen skromności i wstydu.
Lecz gdy zwycięski swe pola począł rozszerzać, a miasta
rozleglejszym otaczać murem i w czasach świątecznych,
za dnia już pijąc, bezkarnie bogu stróżowi dogadzać,
wtedy i rytmy, i tony więcej swywoli przybrały.
Jakże by bowiem ów nieuk wiejski po pracy był jeszcze
rozum zachował, z mieszczaństwem zmieszany w teatrze, on prostak,
siedząc przy panach? Tak starej sztuce rozpusty i ruchu
dodał i, z chórem obchodząc, włóczył swą szatę po scenach
fletnik, a lutnia poważna liczbę swych tonów zwiększyła...
Chórów wymowa w pośpiechu dużo niezwykłych wyrażań
wniosła; w swych zdaniach szukając bacznie pożytku, zgadując
przyszłość, tak samo jest ciemną, wieszczych jak Delfów¹⁸⁹ prorocztwa...
Ten, co się kozła lichego wierszem tragicznym dobijał,
wkrótce też leśnych Satyrów¹⁹⁰ nago na scenę wprowadził
i, nie ujmując powadze sztuki, na szorstkie się puszczał
żarty, bo musiał nowością widzów przyciągać i bawić,¹⁹¹
którzy, odbywszy ofiarę, przyszli swywolni i spici.
Tak jednakże słuchaczom trzeba zalecić szyderczych
i gadatliwych Satyrów, rzeczy poważne z żartami
tak połączyć, by żaden bożek i żaden bohater,
który się wprzód odznaczył swoją purpurą i złotem,
nie powędrował do podłych karczem nędznymi przemowy,

¹⁸⁴*Prokne* (mit. gr.) — siostra Filomeli, pomogła jej pomścić gwałt, dokonany przez jej męża. By uniknąć gniewu bogów, obie siostry zostały zamienione w ptaki. [przypis edytorski]

¹⁸⁵*Kadmus* (mit. gr.) — właśc. Kadmos, założyciel Teb, zmieniony wraz z żoną Harmonią w węże. Według jednej z wersji mitu miała to być kara za zabicie poświęconego Aresowi smoka. [przypis edytorski]

¹⁸⁶*W pięciu niech aktach twa sztuka będzie, ni krótsza, ni dłuższa* — zasada wprowadzona dopiero w literaturze rzymskiej. [przypis edytorski]

¹⁸⁷*wždy* (daw.) — zawsze, w końcu. [przypis edytorski]

¹⁸⁸*szczupły* (daw.) — nieliczny. [przypis edytorski]

¹⁸⁹*Delfy* — staroż. miasto greckie u stóp Parnasu, sławne ze świątyni i z wyroczni boga Apolla, gdzie odpowiedzi udzielała kapłanka zwana Pytią. [przypis edytorski]

¹⁹⁰*satyr* (mit. gr.) — jedna z istot wchodzących w skład orszaku Dionizosa, boga wina i dzikiej natury; satyrowie byli przedstawiani jako pół-ludzie i pół-konie, kojarzono ich z pożądaniem i lubieżnością; w dramacie satyrowym, stanowiącym rodzaj krótkiej sztuki teatralnej, w sposób humorystyczny przedstawiającej motyw i postaci mitologiczne, chór składał się z satyrów. [przypis edytorski]

¹⁹¹*Ten, co się kozła lichego wierszem tragicznym dobijał, wkrótce też leśnych Satyrów nago na scenę wprowadził i, nie ujmując powadze sztuki, na szorstkie się puszczał żarty, bo musiał nowością widzów przyciągać i bawić* — mowa o tzw. dramacie satyrowym. [przypis edytorski]

albo też, ziemi się strzegąc, w próżni i chmurach nie bujał...
 Rzecz to tragedii niegodna bredzić płochymi¹⁹² wierszyki¹⁹³;
 jak matrona, gdy tańczyć w dzień uroczysty jej przyjdzie,
 tak i tragedia poniekąd wstydy się bratać z swywołną
 zgrają Satyrów. Nie tylko zawsze właściwych i prostych
 chciałbym się trzymać wyrażen, gdybym Satyrów przedstawiał,
 ani bym pragnął tragicznej barwy tak całkiem zaniechać,
 iżbyś różnicy nie dojrzał, Dawus¹⁹⁴ czy prawi i śmiała
 Pithias¹⁹⁵, co zgarnia tysiączek, za nos ścisnąwszy Simona¹⁹⁶,
 czyli też ochmistrz i sługa boskiej dzieci, Silenus¹⁹⁷.
 Z samych bym znanych wyrazów wiersze me złożył, tak iżbyś
 myśląc, że każdy to robi, próżno się pocił i biedził,
 gdybyś spróbował; tak wielkie szyku i związku znaczenie,
 tyle przez układ nabiorą wdzięku znajome wyrazy.
 Strzec się powinni, mym zdaniem, z lasów zwołani Faunowie¹⁹⁸,
 aby, jak hołysz¹⁹⁹, co miejskie rynki za młodu wycierał,
 nie cedzili, żaczkując²⁰⁰ zbyt, gładzonych wierszyków,
 ani zelżywym i brudnym ciągle pluskali językiem;
 zgorszy się bowiem rycerstwo, zgorszą bogaci i szlachta
 i spokojnego tam sądu u nich, ni wieńca nie znajdzie
 to, czym bawi się motłoch, groszek, orzeszki jedzący...
 Długa gdy zgłoska po krótkiej stoi, nazywa się jambem²⁰¹;
 miara to szybka, skąd także nazwę jambicznych trójmiarom
 dano, gdyż one w swych stopach, równych od pierwszej do szóstej,
 przycisk sześćkrotnie wznowiają²⁰². Lecz nie tak dawno, jak mniemam,
 aby poważniej i wolniej nieco do uszu dochodził,
 w obręb praw swoich poważne wciągnął spondeje²⁰³ usłuszny
 i cierpliwy jambus, zgodnie im jednak z drugiego,
 ani z czwartego nie znajdzie miejsca. Też rzadko zajmuje
 spondej te miejsca w Akcjusa²⁰⁴ świetnych trójmiarach, lecz wiersze,
 które nam Ennius²⁰⁵ z niezwykłym rzuca ciężarem²⁰⁶ na scenę,
 gnębi on szpetnym zarzutem albo niedbalstwem, lub nadto
 wielkich pośpiechów, lub wreszcie nieobeznania się z sztuką.
 Ale nie każdy poczuje wiersze złym dźwiękiem grzeszące,
 często w tej sprawie niegodnie rzymskim przebaczasz poetom;
 przeto więc błdzić i pisać miałbym swywołnie, lub sądząc,
 moje iż biedy świat cały widzi, wystrzegać się tylko,
 abym się nie zwiódł w tej myśli, że mi już wszystko wybaczą?
 Winym w ten sposób uniknął, alem pochwały niegodzien...
 Wy zaś i we dnie, i w nocy wzory helleńskie badajcie!

¹⁹²płochy (daw.) — lekkomyślny a. zmienny. [przypis edytorski]

¹⁹³płochymi wierszyki — dziś popr. forma N. lm: wierszykami. [przypis edytorski]

¹⁹⁴Dawus — typowe imię niewolnika w rzymskiej komedii. [przypis edytorski]

¹⁹⁵Pithias — typowe imię niewolnika w komedii rzymskiej. [przypis edytorski]

¹⁹⁶Simon — typowe imię starca bądź pana w komedii rzymskiej. [przypis edytorski]

¹⁹⁷Silenus — Sylen, postać występująca w dramatach satyrowych w charakterze przewodnika chóru. [przypis edytorski]

¹⁹⁸Faun — rzymski bóg płodności, przedstawiany jako brodaty mężczyzna z kozłimi kopytami i rogami. [przypis edytorski]

¹⁹⁹hołysz (daw.) — biedak. [przypis edytorski]

²⁰⁰żaczkować — popisywać się erudycją. [przypis edytorski]

²⁰¹jamb — dwusylabowa stopa rytmiczna, w grece i łacinie złożona z sylaby krótkiej, a potem długiej, po polsku zaś — z nieakcentowanej i akcentowanej. [przypis edytorski]

²⁰²przycisk sześćkrotnie wznowiają — mają sześć długich sylab. [przypis edytorski]

²⁰³spondej — stopa rytmiczna złożona z dwóch długich sylab. [przypis edytorski]

²⁰⁴Lucjusz Akcjusz (170 p.n.e.–ok. 85 p.n.e.) — poeta i dramatopisarz rzymski, tworzący głównie tragedie. [przypis edytorski]

²⁰⁵Ennius — właśc. Quintus Ennius (239–169 p.n.e.), poeta i tragik, uważany za ojca poezji rzymskiej. Autor niezachowanego poematu historycznego *Annales*. [przypis edytorski]

²⁰⁶z niezwykłym rzuca ciężarem — z dużą ilością spondejów. [przypis edytorski]

Przecież to wasi przodkowie Plauta²⁰⁷ i rytmy, i słony
dowcip chwalili, cierpliwie nazbyt i jedno i drugie
wielbiąc, lecz głupio, jak sędzę, jeśli ja zdolny wraz z wami
od rzetelnych dowcipów gburne wybryki odróżniać,
oraz i brzmienia poprawne uchem i palcem naznaczać...
Mówią, że przedtem nieznanym rodzaj tragicznej Kameny²⁰⁸
Tespis²⁰⁹ wynalazł i sztuki swoje na wozach obwoził,
które śpiewano i grano, zasmarowawszy policzki
lagrem; ozdoby zaś po nim maski i płaszcze wymyślił
Eschil²¹⁰ i scenę na deskach niezbyt wzniesionych umieścił,
chodzić w wysokich trzewikach, gadać wspaniale nauczył...
Wkrótce za nimi też przyszła stara komedia²¹¹, zyskując
poklask niemały; jej wolność jednak w rozpustę i gwałty
skoro popadła, trza było prawem ją skrócić; to prawo
przeszło, a chóry zamilkły, szkodzić haniebnie nie mogąc...
Sił swych we wszystkim doświadczyć nasi pragnęli poeci;
zaszczyt to dla nich niemały, greckie iż ślady porzucić
i narodowe przedmioty śmieli na scenie przedstawić,
bądź to tragedie, bądź także pisać ludowe rozrywki.
Lacjum też byłoby niemniej wielkim przewagą języka,
jak jest i męstwem i bronią, gdyby każdemu z poetów
nie przykryło się głazem wierszy cierpliwie i długo.
Wy więc, Pompila²¹² potomki! dzieła nie chwalcie, którego
w karby nie wzięły i długa praca, i liczne poprawki,
nie okrzesałszy dziesięćkroć, aż do zupełnej oglady...
Zapał wrodzony Demokryt²¹³ zowie szczęśliwszym od sztuki
pełnej mokołu i trzeźwych wieszczów z Parnasu²¹⁴ wyklucza;
przeto niemała poetów zgaja paznokcie i brodę
zwykła zapuszczać, ustronia szukać i łaźni unikać,
wartość i tytuł poety bowiem uzyskuje, kto nigdy
głowy, której by wyleczyć trzy Anticyry²¹⁵ nie mogły,
nie powierzył golarni cnego Licyna. O, głupiec
ze mnie, że w czasie wiosennym żółć mą przeczyszczam corocznie²¹⁶!
Nikt by zaiste piękniejszych wierszy nie pisał, lecz nie mam
takich zdolności, ośelkę spełniać więc będę zadanie,
która, choć sama nie siecze, kosę wyostrzyć potrafi.
Sam nic nie pisząc, poetów służby, urzędu wyuczę,
skarby gdzie znajdują, co wieszczów żywi i kształci, co mogą,
czego nie mogą i dokąd talent lub obłąd zawiedzie...

Praca, Sztuka

Poeta, Szaleństwo

²⁰⁷ *Plautus* (ok. 250 – ok. 184 p.n.e.) — właśc. Titus Maccius Plautus, komediopisarz rzymski, piszący łaciną zbliżoną do potocznej, a fabułę często wzorujący na komedii greckiej (attyckiej). [przypis edytorski]

²⁰⁸ *Kameny* (mit. rzym.) — nimfy źródeł, później utożsamiane z muzami. [przypis edytorski]

²⁰⁹ *Tespis* (VI w. p.n.e.) — pochodzący z Attyki pierwszy grecki aktor, poeta, twórca tragedii; wprowadził pierwszego aktora rozwijającego dialog z chórem i przewodnikiem chóru, co zapoczątkowało dramat jako rodzaj literacki; swoje sztuki przedstawiał, przemieszczając się pomiędzy wioskami wozem. [przypis edytorski]

²¹⁰ *Eschil* — Ajschylos (525–456 p.n.e.), dramaturg grecki, uważany za twórcę tragedii jako gatunku literackiego; autor m.in. niezachowanej sztuki pt. *Telefos*, o mitycznym herosie, synu Heraklesa. [przypis edytorski]

²¹¹ *stara komedia* — najwcześniejszy okres rozwoju komedii greckiej, charakteryzująca się dosadnym językiem; jej najbardziej znanym przedstawicielem był Arystofanes. [przypis edytorski]

²¹² *Numa Pompiliusz* (ur. 753 p.n.e.–673 p.n.e.) — legendarny drugi król Rzymu, następca Romulusa. [przypis edytorski]

²¹³ *Demokryt z Abdera* (ok. 460–ok. 370 p.n.e.) — filozof grecki, najwszechstronniejszy uczony starożytny przed Arystotelesem, autor kilkudziesięciu dzieł z różnych dziedzin, współtwórca (razem ze swoim nauczycielem Leukippossem) pierwszej atomistycznej teorii budowy świata. [przypis edytorski]

²¹⁴ *Parnas* — góra w Grecji, w Fokidzie, w mitologii uznawana za siedzibę Muz. [przypis edytorski]

²¹⁵ *Anticyra* — miasto w Grecji, w okolicach którego rósł ciemiernik (łac. *Helleborus*), trująca stosowana w starożytności również jako lek na szaleństwo. „Trzy Anticyry” mogą oznaczać potrójną dawkę tego leku. [przypis edytorski]

²¹⁶ *w czasie wiosennym żółć mą przeczyszczam corocznie* — starożytna „kuracja”, mająca doprowadzić do wyrównania poziomu „temperamentów” poprzez przyjęcie środka wywołującego biegunkę i wymioty; o środku tym mowa w poprzednim przypisie. [przypis edytorski]

Myśleć porządnie jest źródłem oraz zasadą dobrego
 zawdy²¹⁷ pisania, to dzieła z szkoły Sokrata²¹⁸ ci wskażą.
 Treść gdy obmyślisz, wyrazy same następcą się przez się
 Kto się nauczył, co winien swojej Ojczyźnie, przyjaźni,
 jak tam rodzica, jak brata trzeba miłować, jak gościa,
 jaką senator i jaką sędzia powinność wziął na się,
 jakie zadanie jest wodza w wojnie, potrafi zapewne
 co odpowiednim jest, nadać każdej osobie. Na wzory
 obyczajów ze życia wzięte powinien się biegly
 naśladowca zapatrzyć, zacne z nich głosy dobywać.
 Nieraz przez piękne ustępy, trafne zwyczajów oddanie,
 dramat bez wdzięku, bez sztuki, wreszcie bez wszelkiej wartości,
 bardziej zabawi publiczność, lepiej uwagę jej zajmie,
 niżli ubogie w swej treści wiersze i dźwięczne gadulstwo...
 Grekom, co chwały jedynie byli chciwymi, Kamena
 dała i zdolność wrodzoną, świetnie też brzmiącą wymowę;
 rzymska zaś uczy się młodzież w długich rachunkach grosiwo
 dzielić na setne ułamki. Niechaj, na przykład, Albina²¹⁹
 synek odpowie: «od piątki jeśli dwunastkę odciągniesz,
 cóż się zostanie?... no, mówże przecie!... Ot, trojak... Wybornie!
 ty już majątku nie stracisz!... Dodaj część jedną, cóż będzie?
 Szóstka!... Lecz skoro na sercu rdza ta osiedzie i troska
 o chudobę²²⁰, czy można jeszcze spodziewać się wierszy
 godnych, by olej cedrowy w pudłach z cyprysu je wiecznił?...
 Albo pożytek chcą przynieść, albo zabawić poeci,
 lub jednocześnie przyjemność złączyć z pożytkiem dla życia.
 Dając naukę, bądź krótkim, aby chętliwe umysły,
 prędko pojawiały twoje słowa, wiernie zachować je mogły.
 Pierś gdy się nasza przepełni, zbytek z niej zawdy²²¹ wyciecze.
 Coś dla zabawy wymyślił, prawdzie najbliższym niech będzie,
 niech zaś nie żąda twa bajka, abym jej całkiem uwierzył,
 niech nie wyciąga żywego chłopca z kałdunu²²² upiora...
 Co bez pożytku, to zawsze sotnie starszyny potępią,
 młodzież rycerska w swej bucie sztuką poważną pogardzi,
 wszystkie zaś głosy pozyska, łącząc przyjemność z pożytkiem,
 kto czytelnika nie tylko bawi, lecz oraz poucza.
 Taka to książka z bogaci Sosjów²²³ i przejdzie za morze
 i w sławionego pisarza życie wiekami przedłuży...
 Są jednakże i błędy, którym przebaczyć pragnąłbym,
 bo i struna nie zawsze zabrzmi, jak palce by chciały,
 tonu gdyś żądał niskiego, często się ozwie wysokim,
 a nie zawsze też strzelec z łuku tam trafi, gdzie grozi.
 Lecz gdy niemało piękności w wierszu jaśnieje, nieliczne
 plamki, co pośpiech uronił, których też ludzka się ustrzec
 przecie nieudolność nie może, wcale mnie razić nie będą.
 Cóż stąd?... Ot, słuchaj! jak godzin kary jest pismak, co, mimo
 przestróg, w tych samych ci zawsze błędzi wyrazach, jak wyśmian
 będzie lutnista, tą samą struną wždy²²⁴ brzęcząc fałszywie,

²¹⁷*zawdy* (daw.) — zawsze. [przypis edytorski]

²¹⁸*Sokrates* (ok. 470 p.n.e.–399 p.n.e.) — grecki filozof, nauczyciel Platona i bohater jego dialogów. [przypis edytorski]

²¹⁹*Albinus* — postać lichwiarza. [przypis edytorski]

²²⁰*chudoba* (daw.) — majątek, zwł. ruchomy. [przypis edytorski]

²²¹*zawdy* a. *zawždy* (daw.) — zawsze. [przypis edytorski]

²²²*kałdun* — brzech. [przypis edytorski]

²²³*Sosjowie* (łac. *Sosii*) — rodzina rzymskich księgarzy. [przypis edytorski]

²²⁴*wždy* (daw.) — zawsze, w końcu. [przypis edytorski]

tak, kto się często opuści, Cheril²²⁵ w mych oczach wierutny!
 Śmieję i dziwię się, jeśli dwakroć lub trzykroć coś dobrze
 powie, a gorszy mnie niemniej Homer²²⁶ gdy zaśnie pocziwiec;
 wszakże, przy dłuższej iż pracy sen nas zaskoczy, to nie dziwi!...
 Ma z obrazami poezja wiele wspólnego²²⁷; niektóre
 z bliska cię ujmą, gdy inne robią wrażenie z daleka;
 w cieniu na jeden, na drugi w świetle wpatrywać się trzeba,
 przenikliwości bystrego aby się znawcy nie uląkł;
 ten się podoba raz tylko, tamten ilekroć nań spojrzysz...
 O, ty starszy z cnych braci!²²⁸ chociaż ojcowskie nauki
 i rozsądek ci własny prawdę wskazują, te słowa
 schowaj w pamięci! Są rzeczy, w których przeciętnym i znośnym
 środkiem jest zawsze ustąpić. Prawnik i rzecznik w sądowych
 sprawach pomierny, choć nie ma przecie tej świetnej wymowy²²⁹,
 jak Messala²³⁰, ni tyle umie co Aulus Kascellius²³¹,
 bez wartości jednakże nie jest; poetom ni bóstwa
 być miernymi nie dadzą, ani księgarń, ni ludzie.
 Jak, wśród rozkosznej biesiady, dźwięki niesfornej muzyki,
 mak słodzony sardyńskim miodem²³² i stęchłe olejki
 niesmak sprawiają, bo mogła ucztą też bez nich się obyć,
 tak i poezje stworzone na to, by krzepić umysły,
 gdy się cokolwiek ze szczytu zwichną, spadają aż na dół.
 Kto na szermierce się nie zna, Marsa²³³ niech pole omija;
 kto się nie uczył grać w piłkę, w kręga, lub obręcz, ten nie gra,
 by żeń liczne się widzów koła nie śmiały bezkarnie,
 wiersze zaś, choć nie potrafi, każdy tam kuje bezczelnie.
 Czemuż by nie miał? Wszak wolny, z wolnych rodziców, z majątku
 swego do jazdy policzon, mąż żeń bez skazy w swym życiu!
 Ty zaś, ni mówić, ni pisać, wbrew twej zdolności nie będziesz;
 znam ja twój sposób myślenia, znam twój rozsądek, lecz jeśli
 zdarzy się kiedyś coś pisać, sędzia niech Mecjus to najpierw
 słyszy i ojciec i Flakkus²³⁴, niechaj rękopis w skrzyneczce
 do dziewiątego się roku kurczy! Wszak skreślić ci wolno,
 czegoś nie wydał; na powrót, coś raz wygłosił, nie wróci!...
 Wieszczek ów Orfej²³⁵, pośrednik bogów, przec ludzi żyjących
 w lasach od mordów i sprośnej strawy powstrzymał; dla tego
 głoszą, że lwice i wściekłe umiał łagodzić tygrysy;
 wszakże Amfion²³⁶, jak mówią, twórca tebańskiej warowni,
 skały, gdzie zechciał, tam wodził brzmieniem swej lutni żółwiowej
 i pochlebnymi prośbami. Mędrców to kiedyś rzecz była

Poezja, Malarstwo

Prawnik

Walka

²²⁵ Cheril — grecki poeta z IV w. p.n.e., żyjący w Iasos w Sparcie. [przypis edytorski]

²²⁶ Homer — grecki poeta z VII w. p.n.e., autor dwóch poematów epickich, *Iliady* i *Odysei*. [przypis edytorski]

²²⁷ Ma z obrazami poezja wiele wspólnego — po łacinie występuje tu słynna wskazówka *ut pictura poesis*. [przypis edytorski]

²²⁸ O, ty starszy z cnych braci! — mowa o starszym synu Lucjusza Pisona. [przypis edytorski]

²²⁹ wymowa — tu: retoryka. [przypis edytorski]

²³⁰ Marcus Valerius Messala Corvinus — rzymski polityk i mówca z I w. p.n.e. [przypis edytorski]

²³¹ Aulus Kascellius — rzymski prawnik, znany ze swej wiedzy; warto tu pamiętać, że ważny element ówczesnego wykształcenia prawniczego stanowiła retoryka, co uzasadnia porównanie praktykowania prawa i literatury. [przypis edytorski]

²³² sardyński miód — starożytni uważali go za miód kiepskiej jakości. [przypis edytorski]

²³³ Mars (mit. rzym.) — bóg wojny i gniewu; jego greckim odpowiednikiem jest Ares. [przypis edytorski]

²³⁴ Flakkus — Horacy oferuje się tu jako chętny do krytyki nieopublikowanego dzieła. [przypis edytorski]

²³⁵ Orfej a. Orfeusz — syn boga Apollina i muzy Kalliope, pochodzący z Tracji muzyk, poeta i pieśniarz, który śpiewem swoim poskramiał dzikie zwierzęta i ożywiał martwe przedmioty; sławny z tego, że zszedł do Hadesu po swą zmarłą żonę Euridykę i oczarował swoim śpiewem władcę krainy zmarłych; jego imię wiąże się nie tylko z siłą oddziaływania piękna i artyzmu, ale również z kultem orfickim i wiarą w metempsychozę. [przypis edytorski]

²³⁶ Amfion (mit. gr.) — syn Zeusa i Antiope, królowej Teb; wg legendy zbudował mury Teb, grając na lutni w taki sposób, że posłuszne mu kamienie przemieściły się na właściwe miejsca. [przypis edytorski]

od publicznych odróżniać sprawy prywatne, od świeckich święte, niesforne ukracać śluby, dać prawa małżonkom, miasta budować, na taflach prawa wyrzynać drewnianych. Stąd też spłynęły na boskich wieszczów zaszczyty i chwała, oraz na pieśni. A po nich Homer przesławny i Tyrtej²³⁷ męskie do bojów marsowych serca zaostrić umieli swymi wierszami; wyrocznie w wierszach składano i pieśnią mędrzec wskazywał koleje życia prawego; po łaską królów sięgały pieryjskie rytmy, a wreszcie igrzyska wynaleziono, ten koniec prac uciążliwych; więc wstydzić pewno nie będziesz się Muzy lutnią władnącej i boga śpiewów?... Czy zdolność, czy sztuka wiersz doskonałym uczyni, nieraz pytano; ja nie wiem, co by, bez żyły obfitej, sama usilność zdołała, albo też zdolność bez pracy! tak to z nich jedno pomocy szuka drugiego w przyjaznym spisku... Kto pragnie w gonitwach do pożądanej dobiegnąć mety, ten z młodu się ćwiczył, pocił i marznął i znosił trudów niemało, miłością gardził i winem, a fletnik, który w pytyjskich wystąpi szrankach, pod mistrzem się groźnym pierwej wyuczył. Nie dosyć ręczyć: «przecudne układam pieśni; parszywiec, kto za mną! Wstyd by mi było na końcu zostać i wyznać, iż tego, czegom nie uczył się, nie wiem!...» Jak ów woźny, co ściąga gawieź na sprzedaż publiczną, tak też poeta, co znaczny pieniądz na lichwie i wielkie dobra posiada, nadzieją zysku przywabia pochlebców, jeśli zaś tłuste półmiski zręcznie zastawiać potrafi i za chudym pacholkiem ręczyć, pieniacza wywikłać z sprawy złowrogiej, to dziwić się będę, gdy, w czepku urodzon, od fałszywych przyjaciół zdoła prawdziwych rozpoznać. Ty zaś, czy komu co dałeś, czyli też masz go obdarzyć, nie chciej pełnego radości ciągnąć, by słuchał twych wierszy; krzyczeć on będzie: „Prześlicznie! jak to wybornie! jak trafnie!”, a przy innym zaś miejscu zblednie, z życzliwej żrenicy lży uroni, podskoczy, tupać ci będzie nogami. Jak te najęte na pogrzeb płaczki i beczą, i prawią, dręcząc się więcej niż krewni szczerze zmartwieni, tak więcej od rzetelnego ci chwalcy wrzasku narobi szydercą. Otóż, podobno bogacze trapią rzęśnistym kielichem, winem wciąż męcząc, jeżeli kogoś wybadać zapragną, czy przyjaźni ich godzien; pisząc więc wiersze, pamiętaj, abyć nie zwiodły zamiary w lisiej kryjącej się skórze. Gdy mu cośkolwiek czytano, mawiał Kwinktilius: „Braciszku! to mi tu popraw i tamto!” Jeśliś powiedział: „Nie umiem, trzykroć się darmo kusilem!” kazał ci jednak przekreślać i na kowadle przerabiać źle utoczone wierszyki. Gdy zaś wolałeś twych błędów bronić, niż wiersze przerabiać, słówka już więcej nie tracąc, rady nie marnił daremnej, czemu byś nie miał się kochać w sobie i w swoich wierszydłach, sam, bez rywala!... Roztropny znawca i biegły nagani wiersze niezręczne lub twarde, w poprzek ci czarnym nakreśli znakiem zbyt szorstkie, zmaże ozdoby zbyt szumne, każe ci jaśniej wyrazić wszystko, co trudno zrozumieć,

²³⁷ Tyrteusz a. Tyrtajos — żyjący w VII w. p.n.e. poeta grecki (pochodzący ze Sparty, Miletu a. Aten), jego poezje zagrzewały Spartan do walki; wg legendy został przysłany przez Ateny jako jedyne wsparcie dla Sparty w wojnie z Meseńczykami; od jego imienia wywodzi się nazwa poezji tyrtejskiej, czyli poezji patriotycznej wzywającej do walki, oraz określenie: postawa tyrtejska, oznaczające gotowość oddania życia za ojczyznę. [przypis edytorski]

wyraz dwuznaczny potępi, wytknie, co zmienić potrzeba;
 będzie to drugi Aristarch²³⁸; pewno nie powie: „i po cóż
 martwić przyjaciół fraszkami!” Ale te fraszki w istotną
 będę wprowadzą, gdyć krzywo przyjmie i wydrwi publiczność.
 Jak przed człowiekiem, którego trapią żółtaczka, lub brzydka
 świerzba²³⁹, lub szaleńcze, albo też Diana²⁴⁰ w swym gniewie,
 tak przed szalonym poetą człowiek rozsądny ucieka,
 ani go nie tknie; niebaczni idą z nim, żaczki go dręczą.
 Gdy się on włóczy z zadartą głową do góry, puchając
 wiersze, jeśli gdzie wpadnie w studnię, lub jamę, jak ptasznik
 kosy po lasach wabiący, może bez końca: „ratujcie!”
 wrzeszczeć, „o bracia!”, bo żaden z dziury go dobyć nie zechce.
 Jeślibyś jednak z pomocą spieszył i spuszczał powrozy,
 „skąd wiesz, czyli umyślnie w studnię nie wskoczył i nie chcąc
 wcale ratunku?” zawołam na cię i wieszcza Sycylii
 zgon ci przytoczę. Ot, przecie, pragnąc za boga uchodzić,
 z zimnym rozmysłem Empedokl²⁴¹ rzucił się w Etny²⁴² płomienie.
 Niech tam poetom dozwolą sprzątnąć się z świata, gdy zechcą;
 od samowolnej ratować śmierci, toż samo, co zabić!
 Nieraz on puszczał się na to; choćbyś go wyrwał, nie będzie
 przecież jak inni, lecz zawsze goni za śmiercią rozgłośną.
 Czemuż więc wiersze on kuje?... Tęgo nie wiemy; być może,
 ojca iż popiół splugawił mokrzem, że zgwałcił, niecnota,
 znaki piorunu złowrogie. Wariat zaiste i jako
 niedźwiedź, gdy kraty swej klatki zdoła połamać, rozpędza
 z nieuczonymi uczonych, głosząc swe wiersze zawzięcie,
 kogo zaś schwyci, nie puści więcej, zabije czytaniem,
 jak nie popuszcza pijawka skóry, aż krwią się nasyci!

Poeta, Szaleństwo

Samobójstwo

Do Pompejusza

Pompejuszu²⁴³, coś ze mną nieraz najcięższe chwile
 przeżył w wojsku, gdy nami Brutus²⁴⁴ dowodził²⁴⁵, któż cię
 wrócił jako Kwiryte²⁴⁶
 bogom naszym, niebiosom italskim?
 Pierwszyś z moich przyjaciół, z tobą częstokroć długie
 doby winem skracałem, wieńcząc kwiatami włosy

²³⁸Aristarch z Samos (216 p.n.e.–144 p.n.e.) — gramatyk i badacz literatury, kierownik Biblioteki Aleksandryjskiej, znany z krytycznego spojrzenia na dzieła Homera. [przypis edytorski]

²³⁹świerzba — dziś: świerzb. [przypis edytorski]

²⁴⁰Diana (mit. rzym.) — bogini łowów, przyrody, płodności i księżyca, córka Jowisza i Latony. [przypis edytorski]

²⁴¹Empedokles (494–434 p.n.e.) — filozof, poeta i lekarz grecki, twórca koncepcji czterech żywiołów, które wskutek działania dwóch pierwotnych sił: miłości i nienawiści, mieszają się ze sobą i tworzą różnorodne rzeczy. [przypis edytorski]

²⁴²Etna — wulkan na wybrzeżu Sycylii, czynny również dziś. [przypis edytorski]

²⁴³Pompejusz Warys — przyjaciel Horacego, który w rzymskiej wojnie domowej walczył po stronie republikańskiej; według niektórych przekazów Horacy wyjednał dla niego pozwolenie na powrót do kraju, prosząc Mecenasa, by ten wpłynął na Oktawiana Augusta. [przypis edytorski]

²⁴⁴Marcus Junius Brutus (85 p.n.e. – 42 p.n.e.) — rzymski polityk, posiadający staranne wykształcenie. Popierał Pompejusza przeciw Cezarowi, przeszedł na stronę tego ostatniego, a w końcu uczestniczył w spisku na życie Cezara. [przypis edytorski]

²⁴⁵dowodził — oryginał zamiast *ducere* używa czasownika *deducere*, sugerując albo wątpliwość wobec talentów wojskowych Brutusa, albo wątpliwość wobec słuszności reprezentowanej przez niego sprawy zachowania republikańskiego ustroju Rzymu. [przypis edytorski]

²⁴⁶kwiryta — cywilny obywatel Rzymu; zdanie delikatnie sugeruje, że powodem wyrażanej w wierszu radości jest nie tylko powrót Pompejusza, ale też fakt, że po wojnie domowej nie utracił on praw obywatelskich. [przypis edytorski]

malabatrem²⁴⁷ syryjskim
 namaszczone. Przec'²⁴⁸ z tobą nieszczęsne
 ja Filippi²⁴⁹ poczułem, z tobą przebyłem też nagłą
 tę ucieczkę, niepięknie tarczę rzuciwszy²⁵⁰, mężnych
 gdy znękano, gdy groźni
 krwawej ziemi się twarzą dotknęli.
 Mnie zaś wystraszonego szybko Merkury²⁵¹ uniósł,
 w gęstej chmurze, przez wrogów hufce, a ciebie odpływ
 morza porwał, na powrót
 pędząc falą burzliwą do wojny.
 Więc należną biesiadę wypraw Zeusowi, długą
 zaś żołnierzom znużone boki wyciągnij sobie
 tu, pod moim wawrzynem;
 nie szczędź dzbanów dla ciebie schowanych!
 Puchar winem napełnij, w którym się troski topią,
 polej głowę pachnidłem z muszli obszernej!... Któż się
 stara, aby z selery²⁵²
 wilgnej, albo też z mirtu spleciono
 wieńce?... Kogoż ogłosi Wenus²⁵³ sędzią pijących²⁵⁴?...
 Edończykom²⁵⁵ w Bachusa²⁵⁶ szale ustąpić nie chcę!
 Miło przecież mi szaleć,
 skoro taki powrócił przyjaciel!

Wojna

Alkohol

Do Postumiusa²⁵⁷

O, Postumie, Postumie! lata, niestety, szybko
 nam uchodzą; pobożność nawet nie może wstrzymać
 ani zmarszczek groźących,
 ani śmierci, co zwalczyć się nie da;
 choćbyś, ile dni w roku, co dzień zarzynał trzysta
 byków²⁵⁸, zmieknąć Plutona²⁵⁹, bracie, nie zdołasz, bo on,
 na lzy wszelkie nieczuły,
 Geriona²⁶⁰, to cielsko troiste,

Przemijanie

²⁴⁷malabattrum — rodzaj pachnidła w formie olejku. [przypis edytorski]

²⁴⁸przec' — skrócone dla rytmu „przecież”. [przypis edytorski]

²⁴⁹Filippi — miasto w Macedonii, w okolicach którego w 42 p.n.e. rozegrały się dwie bitwy rzymskiej wojny domowej. W drugiej z nich Marek Antoniusz i Oktawian August pokonali armię republikańską, dowodzoną przez Brutusa i Kasjusza, czyli przywódców spisku przeciw Cezarowi. Zwolennicy republiki ponieśli klęskę, a ich obydwa dowódcy popełnili samobójstwo. [przypis edytorski]

²⁵⁰niepięknie tarczę rzuciwszy — dla Greków i Rzymian odrzucenie tarczy w trakcie bitwy było symbolem nie tylko tchórzostwa, ale i zdrady. Przy walce w szyku greckiej falangi czy rzymskiego legionu tarcza osłaniała stojącego po lewej towarzysza broni. [przypis edytorski]

²⁵¹Merkury (mit. rzym.) — bóg kłamców i złodziei, utożsamiany z gr. Hermesem. [przypis edytorski]

²⁵²selera — dziś słowo „seler” jest rodzaju męskiego. [przypis edytorski]

²⁵³ogłosi Wenus — osobę przewodniczącą rzymskiej uczcie określało się przez rzut kośćmi. Tzw. *iactus Veneris* oznaczał cztery kości, na których nie powtarza się żadna liczba. [przypis edytorski]

²⁵⁴sędzia pijących — *magister bibendi rex bibendi, arbiter bibendi*, osoba kierująca przebiegiem uczty, w tym tempem i kolejnością wznoszenia toastów. [przypis edytorski]

²⁵⁵Edończycy — zamieszkały w Tracji lud grecki, uznawany za skłonny do pijaństwa. [przypis edytorski]

²⁵⁶Bachus a. Bakchus (mit. rzym., gr. Dionizos) — syn Zeusa i Semele, wynalazł wino; czczony jako bóg wina i płodności; był patronem odbywających się co roku ku jego czci *bachanaliów*: obchodów połączonych z szalonymi, niekiedy rozwiązłymi uctami, tańcami, pokazami teatralnymi itp. [przypis edytorski]

²⁵⁷Postumius — postać niezidentyfikowana przez historyków literatury, być może fikcyjna. [przypis edytorski]

²⁵⁸co dzień zarzynał trzysta byków — tradycyjnie hekatomba była ofiarą ze stu wołów, więc mowa tu o ofierze znacznie większej niż zwyczajowa. [przypis edytorski]

²⁵⁹Pluton (mit. rzym.) — bóg świata podziemnego, krainy umarłych. Zakochał się w Prozerpinie, córce Cery, i porwał ją. Konflikt zakończył się kompromisem: Prozerpina została żoną Plutona, ale pół każdego roku spędzała z matką na ziemi; jej powroty do męża powodowały rozpacz bogini urodzaju i zimy. Odpowiednikiem Plutona w mit. gr. był Hades. [przypis edytorski]

²⁶⁰Gerion (mit. gr.) — olbrzym o trzech głowach i trzech ciałach, zabity przez Heraklesa. [przypis edytorski]

i Titiosa²⁶¹ w niewoli trzyma za smutną rzeką,
 którą musim przepłynąć wszyscy²⁶², co z darów ziemi
 żyjem, czy tam królami
 będziem, czy też biednymi chłopami.
 Wszak daremnie krwawego będziem unikać Marsa²⁶³
 i rozbitych o skały Hadrii²⁶⁴ ryczącej wałów²⁶⁵,
 albo wiatrów północnych
 zdrowiu w porze jesiennej szkodliwych;
 musim czarny oglądać Kocyt²⁶⁶, błędzący prądem,
 tu i ówdzie, leniwym, niecne Danaów plemię²⁶⁷,
 Eolidę Syzyfa²⁶⁸,
 skazanego na trudy bez końca;
 musim ziemię pożegnać, dom i kochaną żonę,
 z tych zaś, które hodujesz, drzewek nie pójdziesz z tobą,
 panem krótkochwilowym,
 żadne, oprócz obrzydłych cyprysów²⁶⁹.
 Ten twój Cekub²⁷⁰, którego mnogie ci klucze strzegą,
 mędrszy dziedzic wypije; sławnym tym winem, raczej
 uczty kapłanów godnym,
 będzie swoje posadzki oblewał!

Śmierć

Alkohol

Do Rzeczypospolitej²⁷¹

Ty nasz statku! Na morze ponieść cię mają świeże
 fale. Na co się puszczasz?... Mocno się trzymaj portu!
 sam już czyliś nie dostrzegł
 jak twe boki, dla²⁷² braku wioślarzy,
 jak twój maszt uszkodzony szybkim z południa wichrem,
 Jak twych żagli stękają pręty, jak trudno zdoła
 okręt, lin pozbawiony,
 rozkazywać bałwanom skutecznie.
 Wszakże nie masz już całych żagli, ni bogów²⁷³, których,
 gdyby znowu się maszty gięły, przyzywać by można.

Okręt, Niebezpieczeństwo,
 Ojczyzna

²⁶¹ *Titios* (mit. gr.) — olbrzym zabity przez Apollina. [przypis edytorski]

²⁶² *za smutną rzeką, którą musim przepłynąć wszyscy* — tj. w podziemnej krainie zmarłych, której granice stanowiły rzeki, m. in. Styks. [przypis edytorski]

²⁶³ *Mars* — bóg wojny, jeden z najważniejszych bogów w starożytnym Rzymie; jego gr. odpowiednikiem jest Ares. [przypis edytorski]

²⁶⁴ *Hadria* a. *Adria* — miasto w północno-wschodnich Włoszech, w starożytności port, obecnie odległe o ok. 25 km od wybrzeża Adriatyku. [przypis edytorski]

²⁶⁵ *wały* (daw.) — fale morskie. [przypis edytorski]

²⁶⁶ *Kocyt* — rzeka jęku w podziemnym świecie, w postaci którego starożytni wyobrażali sobie zaświaty. [przypis edytorski]

²⁶⁷ *niecne Danaów plemię* (mit. gr.) — Danaidy, córki króla Argos Danausa. Przymuszone do małżeństwa, w noc poślubną zabiły swoich mężów, za co w zaświatach zostały skazane na karę polegającą na napelnianiu beczki bez dna wodą noszoną w dziurawych dzbanach. [przypis edytorski]

²⁶⁸ *Syzyf* (mit. gr.) — przebiegły założyciel i król Koryntu, który zdradził sekret Zeusa, a następnie podstępnie uwięził posłanego po niego Tanatosa (Śmierć), za co został skazany na pośmiertne męczarnie w Tartarze, najmroczniejszej części podziemnej krainy zmarłych: wtaczanie na górę kamienia, który zawsze stacza się na dół tuż przed osiągnięciem szczytu. [przypis edytorski]

²⁶⁹ *oprócz obrzydłych cyprysów* — tj. oprócz roślin sadzonych na cmentarzach. [przypis edytorski]

²⁷⁰ *cekub* — gatunek wina. [przypis edytorski]

²⁷¹ *Do Rzeczypospolitej* — W oryginale po prostu *Ad navem*, czyli „Do okrętu”; rozumienie statku jako alegorii państwa pozostawione było domyślności czytelnika. Bardziej szczegółowe interpretacje odnoszą wiersz do rzymskiej wojny domowej między zwolennikami republiki a cesarstwa. [przypis edytorski]

²⁷² *dla* (daw.) — z powodu. [przypis edytorski]

²⁷³ *ni bogów* — być może mowa o figurach bóstw zwyczajowo umieszczanych na rufie okrętu (co stanowi dodatkową informację o jego zniszczeniach). [przypis edytorski]

Chociaż, będąc szlachetną
 córą lasów, ty sosno pontycka²⁷⁴,
 chlubić chcesz się daremną nazwą i rodem twoim,
 majtek jednak wystraszon zgoła nie ufa statkom
 nawet zdobnym barwami.
 Strzeż się, wiatrów igraszką być nie chcąc!
 Ty, co niesmak i kłopot ongi wzbudzałaś we mnie,
 teraz troskę mi wielką z szczerą tęsknotą sprawiasz,
 mijaj morza rozlane
 wokół światłem błyszczących Cykladów²⁷⁵!

Pieśń I, 9²⁷⁶

DO TALIARCHA

Widzisz? Sorakte²⁷⁷ świeci siwym²⁷⁸ śniegiem
 i już nie mogą utrzymać ciężaru
 lasy zbolale, rzeki
 ścięte ostrzem mrozu.

Łąsa
Zima

Lecz niech odpłynie chłód: do ognia drewno,
 na stół sabińskie wino²⁷⁹ czteroletnie
 w dwuosznym dzbanie rozkaż dać,
 Taliarchu²⁸⁰,

Alkohol

Resztę zaś bogom zostaw. Gdy ci zechcą
 uciszyć wiatr, walczący z rozszalałym morzem,
 nie zadrży cyprys
 ni wiekowy jesion.

Morze

Nie pytaj jednak o jutro, a każdy
 dzień, który masz od losu, licz jak zysk.
 Nie gardź słodyczą
 miłości, czy tańcem,

Carpe diem

Młodość, Starość

dopóki na twych włosach nie zagości
 bladeść śmiertelna²⁸¹. Niech ciemność alei
 rozbrzmiewa lekkim szeptem
 umówionych godzin

Flirt

i śmiechem, który zdradza dziewczynę ukrytą
 w ciemnym zakątku, abyś mógł jej zabrać

Śmiech

²⁷⁴pontycki — pochodzący z Pontu, krainy nad Morzem Czarnym. [przypis edytorski]

²⁷⁵Cyklady — archipeląg na Morzu Egejskim. Jego nazwa może być aluzją polityczną: podczas rzymskiej wojny domowej bazą operacyjną sił Marka Antoniusza była Grecja. [przypis edytorski]

²⁷⁶Pieśń I, 9 — Jan Kochanowski parafrazuje ten utwór w pieśni XVI z ksiąg pierwszych, zmieniając jednak zakończenie; zob. <http://www.wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesni-ksiegi-pierwsze-piesn-xiv.html>. [przypis edytorski]

²⁷⁷Sorakte — góra we Włoszech, 45 km na północ od Rzymu, jedyne większe wzniesienie w dolinie Tybru, obecnie nazywana Monte Sorrate. [przypis edytorski]

²⁷⁸siwym — w oryginale występuje tu przymiotnik *candidus*, czyli "jasny". Ma on tę samą podstawę słowotwórczą, co wspomniana dalej w wierszu siwizna (łac. *canities*), a tekst łaciński nawet w opisie przyrody zawiera wiele słów kojarzących się ze starością. [przypis edytorski]

²⁷⁹sabińskie wino — Horacy mieszkał w podarowanej przez Mecenasza posiadłości w Sabinum, chodź więc o wino łatwo dostępne. [przypis edytorski]

²⁸⁰Taliarch — imię greckie, być może pochodzące od słów *thalia* (radość) i *archo* (rządzić), mogące zatem oznaczać kogoś, kto kieruje przebiegiem uczty. [przypis edytorski]

²⁸¹bladeść śmiertelna — w oryginale była tu mowa o siwiznie (łac. *canities*). [przypis edytorski]

jakiś drobiażdżek z szyi²⁸²
czy z palca, na niby chroniony.

O różnych dążnościach ludzkich

Nienawidzę świeckiego gminu²⁸³ i z dala trzymam
go od siebie... Językom wara!... ja, kapłan Muzy²⁸⁴,
pieśni przedtem nieznane

głoszę naszej męskiej i żeńskiej młodzieży.
Władze dźwierz nad własnym ludem królowie, których
bać się trzeba; nad nimi władzę ma Jowisz²⁸⁵; słynny
ów zwycięzca olbrzymów,

brwi swe marszcząc, potrząsa tym światem.
Są tu tacy, co drzewka w bruzdy na rozleglejszych
sadzą polach, niż drudzy; inny, szlachetniej zrodzon,
za urzędem na polu

Marsa goni, zaś tamtych poleca
zakość życia i dobra sława; niejeden większą
dworzan cieszy się zgrają;... wszakże Konieczność równym
prawem losy wyciąga

tym, co stoją wysoko i nisko;
każde imię kołuje w wielkim jej dzbanie! Komu
miecz dobyty nad niecnym karkiem już wisi²⁸⁶, temu
sycylijskie biesiady

pewno smaku słodkiego nie sprawią,
snu mu lutni lub ptaków śpiewy nie wrócą... Sen ów
lekki nie ma do niskich chat rolników wstrętu,

ni do brzegów cienistych,
ni do Tempo²⁸⁷, doliny wiaterek.

Pragnącego co dosyć ani burzliwe morza
niepokoić nie będą, ani gwałtowny zapęd

Niedźwiedzicy na niebie
zachodzącej²⁸⁸, lub Kozłat wschodzących,
ani gradem sieczone piękne winnice, ni też
pola często zawodne, których się drzewa skarżą
raz na zalew, to znowu

na skwar słońca lub mrozy szkodliwe.
Czują ryby, że groble, dążąc daleko w morze,
ich dziedzictwo zmniejszają;... tutaj spuszczają bowiem
przedsiębiorcy z czeladzią
i właściciel znudzony już ziemią

²⁸²z szyi — zmiana obrazu, by lepiej oddać atmosferę flirtu; w oryginale mowa jest o "ramieniu", co sugeruje bransoletę. W całym fragmencie chodzi o sprowokowanie sytuacji zachęcającej do dotknięcia drugiej osoby. [przypis edytorski]

²⁸³Nienawidzę świeckiego gminu — sens wyrażenia jest nie tylko klasowy, ale też religijny, przypomina ono bowiem formułę wygłaszaną podczas misterii eleuzyjskich. [przypis edytorski]

²⁸⁴Muza (mit. gr.) — bogini opiekunka pewnej sztuki pięknej lub nauki; tradycyjnie wymienia się dziewięć tzw. muz olimpijskich, córek Zeusa i Mnemosyne, z których każda opiekowała się konkretną dziedziną twórczości. [przypis edytorski]

²⁸⁵Jowisz (mit. rzym.) — bóg dnia, nieba i burzy, najważniejszy w rzymskim panteonie, przedstawiany jako brodaty mężczyzna władający piorunem, odpowiednik greckiego Zeusa. [przypis edytorski]

²⁸⁶miecz dobyty nad niecnym karkiem już wisi — aluzja do staroż. anegdoty o mieczu Damoklesa. Tyran Syrakuz Dionizjusz, chcąc uzmysłowić zazdrośnemu dworzaninowi swoje położenie, kazał mu ucztować, zawiesiwszy nad jego głową miecz. [przypis edytorski]

²⁸⁷Tempo — dolina w Tesalii między górami Olimp i Ossa. [przypis edytorski]

²⁸⁸gwałtowny zapęd Niedźwiedzicy na niebie zachodzącej — starożytni tłumaczyli zmiany pogody wpływem gwiazd. [przypis edytorski]

na dno głązy spajane. Postrach i Groźby jednak
pną się w górę za panem, czarna zaś Troska z galer
w spiż okutych nie schodzi
i na siodło za jeźdźcem zasiada.
Cierpiącego więc jeśli ani frygijski kamień,
ni strój purpurowy, jasny jak słońce, wcale
uspokoić nie zdoła,
ani wino z Falernu²⁸⁹ i perskie
maści, po cóż stawiałbym, podług nowego wzoru,
sień wysoko sklepioną z bramą budzącą zazdrość,
po cóż dałbym, za skarby
kłopotliwsze, mą wioskę sabińską?

Bogactwo

²⁸⁹*falern* a. *falerno* — wino z południowych Włoch. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/horacy-wybrane-utwory/>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Asnyk, *Pisma*, tom III, nakł. Gebethner i Wolff, Warszawa 1898.; Horatius Flaccus, *Quintus* (65-8 a. C.), Horacego ody, epody, satyry i listy, tłum. Motty, Marcei (1818-1898), Poznań 1896.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Aleksandra Kopeć-Gryz, Ewa Jaros, Marcin Koziej, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: Gunnar Bothner-By@Flickr, CC BY 2.0

ISBN 978-83-288-5998-2

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.